DZIENNIK BAŁTYCKI

Rok XLII nr 29 (12553) 1 Gdańsk, 1986 — 02 — 04 — wtorek Nr indeksu 35002 PL ISSN 0137—9062 Cena 6 zł

No i zaczęły się już tak długo oczekiwane przez młodzież szkolną ferie zimowe. Nie wszystkie dzieci wyjechały na zimowiska do atrakcyjnych miejscowości. Dla tych którzy pozostali w domu atrakcji zimowych na pewno nie zabraknie. Zadbały o nie placówki kulturalno-oświatowe poszczególnych dzielnic Trójmiasta przygotowując bogate programy zabaw w tym: konkursy rzeźby na śniegu, bale przebierańców, gry sportowe, projekcje filmów i spektakle teatralne. Oby tylko dopisała pogoda, która jak na razie jest wyśmienita. (mz)

Na zdjęciu: pierwsze ślizgi na łyżwach na lodowisku przygotowanym dla dzieci z OSIEDLOWEGO KLUBU „PIASTUS" NA PRZYMORZU. Fot. M. Zarzecki

ŚWIAT

DELEGACJA SEJMU W LONDYNIE

Do Londynu przybyła 3 bm. delegacja polskiego Sejmu. Na czele 6-osobowej grupy posłów stoi wicemarszałek Sejmu **Mieczysław Rakowski.**

W czasie kilkudniowej wizyty w Londynie, składanej na zaproszenie brytyjskiej grupy unii międzyparlamentarnej, polscy posłowie spotkają się z brytyjskimi politykami i odbędą dyskusje z członkami parlamentu. Jest to pierwsza wizyta zagraniczna grupy polskich posłów po ukonstytuowaniu się nowego Sejmu i jednocześnie pierwsza od 10 at wizyta parlamentarzystów polskich w Wielkiej Brytanii.

SPOTKANIE MINISTRA ADAMA ŁOPATKI

Przebywający w Genewie min. **Adam Łopatka**, kierownik Urzędu ds. Wyznań, złożył wizytę dr **Emilio Castro**, sekretarzowi generalnemu Światowej Rady Kościołów, oraz dr. **Gunnarowi Staalsettowi**, sekretarzowi generalnemu Światowej Federacji Luterańskiej. Podczas spotkań mówiono m. in. o udziale w działalności tych organizacji kościołów należących do Polskiej Rady Ekumenicznej. Rozmówcy wyrazili żywe zainteresowanie dalszym rozwojem kontaktów z Polską. Ze swej strony min. A. Łopatka oświadczył, że władze polskie są zadowolone ze współpracy z obu organizacjami.

SZCZĄTKI LUDZKIE NA WYBRZEŻU FLORYDY!

W poniedziałek wieczorem czasu polskiego agencja France Presse doniosła z Cape Canaveral o znalezieniu na plażach w pobliżu ośrodka lotów kosmicznych licznych szczątków ludzkich. Krajowy urząd aeronautyki i przestrzeni kosmicznej odmówił wszelkich komentarzy na ten temat, oświadczając że publicznych informacji będzie udzielać oficjalna komisja dochodzeniowa. Komisja ta zebrała się w poniedziałek na swoje pierwsze posiedzenie.

Z WIZYTY PAPIEŻA

Papież **Jan Paweł II** w poniedziałek, w trzecim dniu duszpasterskiej wizyty w Indiach, przybył do Kalkuty. Odwiedził tam ośrodek dla nieuleczalnie chorych i bezdomnych prowadzony przez matkę **Teresę**, laureatkę pokojowej Nagrody Nobla.

U WYBRZEŻY HAITI

Pod pretekstem przygotowań do rozpoczynających się w czwartek manewrów, okręty II Floty USA nadal kursują wzdłuż wybrzeży Haiti — informuje w doniesieniach z Santo Domingo agencja Prensa Latina.

W postępowych kołach haitańskiej opinii publicznej obecność okrętów amerykańskich u wybrzeży kraju oceniana jest jako część składowa planu zbrojnej interwencji USA w wewnętrzne sprawy Haiti.

Komunikat GUS o sytuacji społeczno-gospodarczej w 1985 r.

Stopniowa poprawa

OTO GŁÓWNE TEZY KOMUNIKATU GUS:

● **W 1985 roku wzrosła produkcja podstawowych działów gospodarki narodowej.** Wytworzony dochód narodowy zwiększył się w porównaniu z 1984 r. (w cenach stałych) o ok. 3 proc. Dochód narodowy w ub. roku był niższy w porównaniu z najwyższym, uzyskanym w 1979 r. o ok. 10 proc.

● **Założenia Centralnego Planu Rocznego w zakresie produkcji w przemyśle zostały prawie w całości wykonane, mimo trudności, jakie wystąpiły na początku roku.** Produkcja sprzedana wzrosła w porównaniu z 1984 r. (w cenach stałych) o 3,8 proc., w tym — przemysłu przetwórczego wzrosła o 4,2 proc., zaś wydobywczego obniżyła się o 0,5 proc. (głównie w przemyśle kopalnictwa siarki i rud miedzi). Odnotowano większą produkcję wielu wyrobów przemysłowych, a jednocześnie w niektórych przemysłach — spadek poziomu produkcji (materiałów budowlanych, wyrobów hutnictwa żelaza). W porównaniu z 1979 r. produkcja sprzedana w przemyśle uspołecznionym była niższa o 2,1 proc. W porównaniu z 1984 r. wzrosła o 4,4 proc., wydajność pracy w przemyśle, mierzona produkcją sprzedaną.

● Wzrosła produkcja budownictwa, zadania CPR w zakresie produkcji budowlano-montażowej zostały **przekroczone. W budownictwie mieszkaniowym oddano ogółem do użytku 193 tys.** mieszkań, **tj. więcej niż zakładano w CPR, ale nieco mniej (o 1,5 proc.) niż w 1984 r.** Założenia planu w dziedzinie nakładów inwestycyjnych w ub. roku przekroczono. Jednocześnie nie poprawiła się dyscyplina realizacji zadań oraz terminowość przekazywania do użytku inwestycji.

● Ub. rok był czwartym z kolei korzystnym rokiem w rolnictwie. **Wysokie były zbiory zbóż (23,7 mln ton) i roślin okopowych (ziemniaków — 36,5 mln ton, buraków cukrowych — 14,7 mln ton), a znacznie wyższe niż w poprzednich latach zbiory roślin oleistych (1,1 mln ton).** W ciągu całego roku **utrzymywały się korzystne tendencje w hodowli trzody chlewnej.** Wzrosło pogłowie zwierząt gospodarskich (październikowy spis zarejestrował 19,8 mln świń, tj. o 10,2 proc. więcej) — z wyjątkiem krów (spadek o 1 proc.). Wzrósł także skup większości produktów rolnych, w tym zwłaszcza skup żywca wieprzowego.

● Dzięki dobrym wynikom produkcyjnym rolnictwa **nastąpiło umocnienie rynku żywnościowego. Zniesiono reglamentacje przetworów zbożowych (łuszczów i cukru.**

● **Wzrosły dostawy na rynek wielu wyrobów nieżywnościowych**, jednakże zaopatrzenie rynku w niektóre towary przemysłowe, w tym zwłaszcza trwałego użytku, było niewystarczające w stosunku do popytu.

● Przychody pieniężne ludności były w ub. roku wyższe niż w 1984 r. o 23,9 proc., tj. znacznie ponad ustalenia planu i wzrosły w większym stopniu niż dostawy towarów na rynek (o 17,7 proc.). W tych warunkach **nastąpił znacznie szybszy niż w poprzednich latach wzrost zasobów pieniężnych ludności — o 617,9 mld zł.**

● Wzrost dochodów nominalnych przeważającej części ludności był szybszy od wzrostu kosztów utrzymania, dochody nominalne pozostałej ludności

● Dokończenie na str. 2

* Warunki pracy załóg * Wdrażanie wynalazków

Obradowało Prezydium Rządu

Biuro prasowe rządu informuje: 3 bm. obradowało Prezydium Rządu. Rozpatrzono przedłożoną przez ministra przemysłu chemicznego i lekkiego informację o sytuacji społeczno-gospodarczej w piastowskich Zakładach Przemysłu Gumowego „Stomil" i wnioski wynikające ze spotkania z załogą tych zakładów I sekretarza KC PZPR, przewodniczącego Rady Państwa **Wojciecha Jaruzelskiego**, które odbyło się 27 stycznia br.

Prezydium Rządu zapoznało się z przyczynami niekorzystnych zjawisk w działalności gospodarczej zakładów, a zwłaszcza z warunkami pracy załogi. Przedyskutowano system wczesnego ujawniania podobnych zaniedbań i sposoby ich usuwania.

Zalecono właściwym ministrom udzielenie piastowskim Zakładom Przemysłu Gumowego „Stomil" niezbędnej pomocy w osiąganiu przez przedsiębiorstwo poprawy warunków pracy, w umacnianiu gospodarki przedsiębiorstwa i polepszaniu jego rentowności.

Prezydium Rządu zwróciło uwagę ministrowi przemysłu chemicznego i lekkiego, że sytuacja, która zaistniała w tych zakładach, możliwa była w warunkach braku właściwego nadzoru ze strony ministerstwa.

• • •

Prezydium Rządu zaleciło zespołowi kontroli Urzędu Rady Ministrów wyjaśnienie okoliczności wdrażania wynalazków inż. **Kazimierza Finka** i inż. **Alojzego Kowalskiego** pozwalających na oszczędniejsze zużywanie paliwa przez statki morskie i samochody.

(PAP)

J. Kadar przyjął W. Kulikowa

Sekretarz generalny Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej, **Janos Kadar** i premier Węgier, **Gyoergy Lazar** przyjęli w poniedziałek w Budapeszcie naczelnego dowódcę Zjednoczonych Sił Zbrojnych państw — stron Układu Warszawskiego, marszałka Związku Radzieckiego, **Wiktora Kulikowa**, który przebywa na Węgrzech z oficjalną, przyjacielską wizytą.

Tego samego dnia z W. Kulikowem spotkał się minister obrony Węgier, gen. **Ferenc Karpati**. Oceniono udział Węgierskiej Armii Ludowej w działalności Układu Warszawskiego oraz rozpatrzono zadania współpracy w najbliższym okresie związane ze zwiększeniem zdolności obronnej, organizacji i jej modernizacją.

Rozmowy gospodarcze

3 bm. rozpoczęła się w Warszawie XXII Sesja Polsko-Węgierskiej Komisji Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej. Pracami komisji kieruje ze strony polskiej wicepremier **Józef Kozioł** a z węgierskiej — zastępca przewodniczącego Rady Ministrów **Jozsef Marjai**.

W ostatnich latach nastąpił bardzo szybki rozwój polsko-węgierskiej współpracy gospodarczej.

Podstawową dziedziną współpracy jest przemysł motoryzacyjny. Obecnie wdrażana jest umowa międzynarodowa o współdziałaniu w produkcji wielkopojemnych autobusów miejskich „Jelcz" na podwoziach „Ikarusa". Pomyślnie rozwija się także współpraca w rolnictwie i gospodarce żywnościowej. Na podkreślenie zasługuje szybki wzrost wymiany towarowej. W latach 1982—84 wzajemne obroty wzrosły o ponad połowę, przekraczając w 1984 r. po raz pierwszy 1 mld rubli. W 1985 r. wzajemne dostawy wyniosły ok. 1,1 mld rubli. W wyniku koordynacji planów gospodarczych obu krajów ustalono, że wartość wymiany towarowej między Polską a Węgrami osiągnie w latach 1986—90 — 6,3 mld rubli.

(PAP)

Dyskusja w PLO początkiem kampanii przedzjazdowej w woj. gdańskim

Będzie to program całego narodu

Wczorajsze zebranie największej w Polskich Liniach Oceanicznych Oddziałowej Organizacji Partyjnej „Rezerwa", która skupia marynarzy oczekujących na zaokrętowanie, zainaugurowało w woj. gdańskim kampanię dyskusji przed X Zjazdem PZPR.

Projekt perspektywicznego programu partii przedstawił na tym zebraniu swojej macierzystej organizacji partyjnej zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, I sekretarz KW w Gdańsku **Stanisław Bejger.** Z kolei I sekretarz KZ PZPR w PLO **Jerzy Wieliński** omówił cele i zadania oraz harmonogram kampanii przedzjazdowej w PLO, w których organizacja partyjna liczy 2954 członków. W obradach uczestniczył m. in. I sekretarz KM PZPR w Gdyni **Janusz Karkosiński.** Przewodniczył I sekretarz OOP **Czesław Drozdowicz.**

W dyskusji dotyczącej założeń perspektywicznego programu partii wypłynęły najbardziej nurtujące środowisko tematy tak o zasięgu krajowym jak i dotyczące PLO. Pytano m. in.:

— Co będzie ze spłatą zadłużenia naszego kraju?

— Dlaczego PŻM radzi sobie w trudnych warunkach, dlaczego temu armatorowi przybywa statków, a nam w PLO ubywa?

— Było wiele uchwał m. in. w sprawie naszego przedsiębiorstwa, a flota liniowa wciąż nie dźwiga się z upadku. Dlaczego

● Dokończenie na str. 2

Dokument ONZ

Memorandum rządu ZSRR pod tytułem: „Międzynarodowe bezpieczeństwo ekonomiczne państw ważnym warunkiem uzdrowienia międzynarodowych stosunków gospodarczych" zostało rozpowszechnione w charakterze oficjalnego dokumentu Zgromadzenia Ogólnego NZ.

Energia jak złoto

Inżynierskie myślenie

O oszczędności energii mówi się i pisze ostatnio sporo. Jednak najważniejsze w tej dziedzinie jest nie to, co do sprawy wnoszą dyletanci, ale rezultaty pracy fachowców, których technologiczne pomysły mogą przynosić konkretne rezultaty. I niekiedy rzeczywiście przynoszą...

Dyrektor ds. technicznych Gdańskich Zakładów Nawozów Fosforowych — Andrzej Szymańczak staje więc wobec dziennikarskiego pytania:

— czy energia jest u was dobrem reglamentowanym?

Pytania, świadomie przejaskrawionego, ale...

— Reżim energetyczny jest w GZNF istotnym elementem planu produkcyjnego. W tym kontekście można mówić o reglamentacji nośników energii. Czy jednak potrafimy ją oszczędzać? Na pewno staramy się. Dopracowaliśmy reżim technologiczny przy produkcji superfosfatu, zmniejszając zużycie oleju opałowego w komorach spalania. Dzięki temu na każdej tonie wyprodukowanego superfosfatu oszczędzamy kilogram mazutu. Oszczędności GZNF, liczone w rachunku rocznym, sięgają kwoty 1,2 mln zł. A przecież nie jest to tylko nasz rachunek.

— A następne kroki w tym kierunku?

— Nie zostały jeszcze sfinalizowane, lecz powinny przynieść dalszą racjonalizację zużycia energii. Budujemy bowiem sprawniejszą instalację do rozgrzewania system z suchą siarką. A lepsza gospodarka parą wodną, to właśnie zysk energetyczny. Brakuje nam jednak jeszcze kilku detali warunkujących sprawne działanie systemu.

I tyle z krótkiego reporterskiego zwiadu w GZNF. Drobny przykład, raz jeszcze po kazujący jak wiele można, kiedy się chce. W ilu to miejscach inżynierskie myślenie mogłoby zaowocować podobnymi efektami... (f)

Zmiana podstawowego kursu złotego

Narodowy Bank Polski informuje, że od 1 bm. wprowadzony został nowy podstawowy kurs złotego do rubla transferowego i dolara amerykańskiego. Obecny kurs złotego do rubla transferowego wynosi 91 zł za rubla transferowego, co oznacza zmianę o 3,4 proc. w stosunku do kursu poprzednio obowiązującego. Nowy kurs złotego do dolara amerykańskiego wynosi 170 zł za dolara i oznacza zmianę o 6,9 proc. w stosunku do dotychczas

● Dokończenie na str. 2

ZIMA hula po Europie

Wczoraj na skutek silnego wiatru nawiewającego śnieg na drogi i tory kolejowe nadal utrzymywała się trudna sytuacja w komunikacji, szczególnie samochodowej. Wiele tysięcy dróg było zablokowanych. Odwołano liczne kursy PKS. Notowano spore opóźnienia pociągów.

Zatory śnieżne uniemożliwiały ruch pojazdów na 29 drogach utrzymywanych w drugiej kolejności i liczących 190 km.

Nawiewanie śniegu przyczyniło się do zakłóceń w ruchu pociągów. W niedzielę i w poniedziałek rano na niektórych liniach obowiązywało ograniczenie prędkości do 60 km. Obawiano się bowiem, aby pociągi ze zbyt dużą szybkością nie wjeżdżały w niespodziewane zaspy. Na wielu liniach pracowały pługi. Dodatkowe trudności spowodowały uszkodzenia sieci trakcyjnej. W rezultacie liczne pociągi dotarły do celu ze sporymi spóźnieniami.

• • •

Gwałtowne burze śnieżne szalejące w wielu krajach Europy spowodowały już śmierć 29 osób, zablokowały wiele dróg, odcięły wiele miejscowości, zerwały linie energetyczne.

W Wenecji, gdzie rozpoczął się tradycyjny karnawał, pada ulewny deszcz, który podniósł poziom wody w kanałach do najwyższego dotychczas — 157 cm. Wodą została zalana bazylika na placu św. Marka i historyczna kawiarnia „Florian" na tym placu.

Tysiące narciarzy w Alpach zostało odciętych przez lawiny, które zablokowały drogi.

W austriackiej miejscowości wypoczynkowej Obergurgal, w pobliżu Innsbrucku lawina zasypała hotel.

● Dokończenie na str. 2

Gigantyczny korek

Niezwykle trudne warunki atmosferyczne spowodowały, że na trasie E-16 na odcinku między Łęczycą a Daszyną w woj. płockim utworzył się 1 bm. od godz. 15.00 gigantyczny korek. Na nieprzejezdnym odcinku trasy utknęło ok. 1500 pojazdów, w tym 50 autobusów przewożących głównie dzieci na zimowiska. Walka z zaspami śnieżnymi zakończyła się 2 bm. ok. godz. 17.

Działalność i zadania IRCh w województwie elbląskim

Wczoraj w Elblągu obradował Wojewódzki Zespół ds. Inspekcji Robotniczo-Chłopskiej. Obecny był m. in. sekretarz KW PZPR **Ryszard Rutkowski.** Oceniono działalność kontrolną w województwie w 1985 roku i efekty współpracy z Izbą Skarbową oraz Urzędami Skarbowymi. Kierownik Wojewódzkiego Oddziału NIK ds. IRCh., **Janusz Krupa**, przedstawił informację na temat zakresu badanych spraw i podjętych wniosków oraz przygotowań organizacyjnych czynionych w związku z powołaniem ogniw IRCh. we wszystkich 41 jednostkach administracyjnych województwa.

W toku dyskusji akcentowano pozytywne doświadczenia i wyniki działalności kontrolnej IRCh, podkreślając potrzebę zintensyfikowania wysiłków na rzecz walki ze złem, niedbalstwem i niegospodarnością. Przyjęto główne kierunki pracy i zadania IRCh. na rok bieżący. Za najpilniejsze uznano konieczność zbadania m. in. problematyki przydziałów mieszkań (w ramach kontroli sprawdzającej) i sposobów wykorzystania mieszkań oraz sprawności funkcjonowania instytucji obsługujących pracowników uspołecznionych zakładów pracy.

• • •

Również wczoraj w Elblągu odbyło się robocze

● Dokończenie na str. 2

Swobodnie i z fasonem — oto dewiza młodych projektantów mody z Trier w RFN. Na zdjęciu: model lekkiego futra dla pań w każdym wieku. CAF-Keystone

Kolporter — pirotechnik przed sądem

Przed Sądem Rejonowym w Toruniu stanął 41-letni pracownik toruńskiej Przędzalni Czesankowej „Merinotex" Jan Koziołek, który w październiku br. został zatrzymany przez przypadkowych przechodniów w chwili, gdy przy pomocy niewielkiego przyrządu wybuchowego rozrzucał w mieście ulotki o destrukcyjnych treściach.

Podczas rozprawy sąd zmienił kwalifikację czynu oskarżonego uwalniając go od zarzutu posiadania niebezpiecznego urządzenia i uznając go winnym naruszenia przepisów prawa prasowego — kolportaż publika

● Dokończenie na str. 2

A jak to jest w innych państwach socjalistycznych?

Spółki z udziałem zagranicznym

W Sejmie odbyło się już pierwsze czytanie projektu ustawy o spółkach z udziałem zagranicznym. Jej uchwalenie oznaczać będzie całościowe uregulowanie problematyki zagranicznych inwestycji w Polsce. W pierwszej fazie dyskusji posłowie z uznaniem powitali przedłożenie tego projektu przez rząd, podkreślając, że stworzenie ram prawnych dla działalności gospodarczej partnerów z zagranicy w naszym kraju może przyczynić się do szybszego zagospodarowania wolnych mocy produkcyjnych oraz do rozwoju proeksportowych dziedzin wytwórczości. Zgłoszono przy tym obiekcje co do kształtu niektórych proponowanych rozwiązań kierując się troską o to, by przyszła ustawa jak najlepiej spełniała swą rolę. Chodzi o to, by nastąpił w miarę szeroki dopływ obcych kapitałów pobudzających zdolności wytwórcze naszego przemysłu, a z drugiej strony o pełną ochronę interesów gospodarki i krajowych partnerów przyszłych spółek. Poszukiwanie tego złotego środka odbywać się będzie w drugim i trzecim czytaniu projektu ustawy.

Wnosząc ten dokument pod obrady naszego parlamentu podkreślano kilkakrotnie, że w pracach nad jego treścią wykorzystano doświadczenia innych państw socjalistycznych. Oto zatem krótki przegląd dotychczasowych wyników działania podobnych przepisów w tychże państwach.

W Jugosławii wspólne przedsięwzięcia z partnerami zagranicznymi podejmowane są już od 1967 r. we wszystkich dziedzinach gospodarki z wyjątkiem ubezpieczeń i handlu. Obecnie działa tam 200 przedsiębiorstw z udziałem kapitału zagranicznego. Partner zagraniczny ma prawo do transferu w dewizach przypadającego mu zysku, który podlega opodatkowaniu w wysokości 35 proc.

Węgierskie regulacje prawne umożliwiające tworzenie spółek mieszanych obowiązują od 1970 r. Narodowy Bank Węgier gwarantuje inwestorowi zagranicznemu możność wycofania wniesionego wkładu i transferu zysku w dewizach oraz rekompensatę dewizową w przypadku straty, która była rezultatem zmiany przepisów. Obecnie na Węgrzech działa ponad 40 wspólnych przedsięwzięć zajmujących się produkcją towarów i usług. Funkcjonują one również w sferze bankowej. Większość, to jest 29 zagranicznych udziałowców pochodzi z RFN, Austrii i Szwajcarii.

W Rumunii przepisy prawne na ten temat wydane zostały w 1971 r. i znowelizowane w następnym roku. Stosuje się tam formę spółek działających na zasadzie enklaw dewizowych, gdzie nie obowiązują przepisy stosowane w Rumunii. Partner zagraniczny ma prawo transferu zysku, który jest opodatkowany, a w przypadku inwestowania z zysku w Rumunii korzysta z ulg. Liczba wspólnych przedsięwzięć funkcjonujących w tym kraju nie przekracza dziesięciu.

W Bułgarii podejmowanie wspólnych przedsięwzięć z udziałem kapitału zagranicznego reguluje natomiast przyjęta w 1980 r. uchwała Rady Państwa. Wysokość udziału partnera zagranicznego może przekroczyć 50 proc., i, tak jak wszędzie, wspólnik z zagranicy może przekazywać swój zysk poza granice Bułgarii opłacając podatek od zysku. W Bułgarii spółki takie korzystają w ciągu 3 lat od chwili rozpoczęcia działalności gospodarczej ze zwolnień podatkowych. 10 wspólnych przedsięwzięć, które podjęto do tej pory w tym kraju dało w krótkim czasie znaczące rezultaty produkcyjne i dodatkowe wpływy dewizowe. (PAP)

Przy Okręgowym Inspektoracie Inspekcji Nasiennej w Gdańsku działa Stacja Oceny Nasion. Ocenia się tu jakość materiału siewnego pochodzącego z województw: gdańskiego, słupskiego, koszalińskiego, elbląskiego i olsztyńskiego. Gdańska stacja należy do ISTA, czyli Międzynarodowego Związku Oceny Nasion. Badaniom poddaje się również ziarno importowane oraz przeznaczone na eksport. Nz.: w gdańskiej Stacji Oceny Nasion starszy specjalista mgr Józefa Melcarek prezentuje kiełkujące nasiona kapusty.

CAF — S. Kraszewski

Pogoda

Mroźny luty

Dziś będzie bezchmurnie lub zachmurzenie małe. Temperatura min. rano minus 8 do minus 13 st. C., maks. w dzień minus 3 do minus 7 st. C. Wiatr słaby do umiarkowanego z kierunków wschodnich.

IMGW

Po ciepłejszym niż normalnie styczniu zapowiada się chłodniejszy od przeciętnego luty. Miesiąc zaczął się stałkiem zimy. Fala mrozu, która pojawiła się w Polsce, utrzyma się także przez najbliższe dni. Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje w okresie od 3 do 9 bm. utrzymanie się mroźnej pogody — z możliwością ocieplenia pod koniec okresu. Początkowo w dniach od 5 do 8 bm. spodziewane jest zachmurzenie na ogół umiarkowane, miejscami niewielkie opady śniegu. Temperatury maksymalne będą od minus 5 st. do minus 10 st., a minimalne od minus 10 do minus 15 st. — lokalnie możliwe są jeszcze niższe. Wiatr przeważnie umiarkowany z kierunków wschodnich. Od 9 bm. możliwe ocieplenie.

POLSKA

DOROBEK I ZADANIA SPOŁECZNEJ INSPEKCJI PRACY

3 bm. zastępca przewodniczącego Rady Państwa **Kazimierz Barcikowski** przyjął w Belwederze 20-osobową grupę społecznych inspektorów pracy. Przewodniczący OPZZ **Alfred Miodowicz** podkreślił, że zgodnie z nową ustawą z 24 czerwca 1983 r. o Społecznej Inspekcji Pracy, organa te stały się podstawowym orężem ruchu zawodowego w walce o właściwe, odpowiadające przyjętym normom warunki zatrudnienia. System społecznego oddziaływania ze strony inspekcji w celu kształtowania należytych postaw pracowników oraz inicjowanie przedsięwzięć poprawiających stan bhp, współpraca w tej dziedzinie z administracjami zakładów — ma znaczenie dla zdrowia i życia pracowników. Praca inspektorów umacnia również autorytet zakładowych organizacji związkowych.

PRZYBYWA SZKÓŁ, SŁABIEJ Z PRZEDSZKOLAMI

Dzięki Narodowemu Czynowi Pomocy Szkole żywiej ruszyło budownictwo oświatowe. Przy wsparciu społecznym powstają liczne placówki, prowadzona jest rozbudowa i modernizacja wielu obiektów oświatowych. Przedsięwzięcia te w sposób wydatny wspierają wysiłki państwa zmierzające do poprawy warunków nauczania dzieci i młodzieży.

Jak na tym tle wyglądają wyniki roku ubiegłego? Jeśli chodzi o szkoły podstawowe (a jest to sprawa obecnie najważniejsza) przybyło w roku ub. 225 obiektów z liczbą ok. 2800 pomieszczeń. Oznacza to wykonanie zamierzeń w 95,6 proc. Jest to więc drugi już dość pomyślny pod tym względem rok. Znacznie gorzej (podobnie było w roku poprzednim) wypadło budownictwo przedszkoli. Wzniesionych zostało 175 obiektów na ponad 18 tys. miejsc, przy planowanej liczbie 211 obiektów na 25 tys. miejsc. Oznacza to wykonanie planu w 72,3 proc. Jeśli chodzi o inne placówki — wybudowano 12 internatów i burs na ponad 3 tys. miejsc, 16 obiektów szkół zawodowych, 3 licea ogólnokształcące, 10 warsztatów szkolnych.

MIAŁ 2,37 PROMILLE ALKOHOLU...

Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy skazał Jacka Plutę 28-letniego pracownika przedsiębiorstwa „Transbud" na karę 7 lat pozbawienia wolności za to, że 2 sierpnia ub. roku w Rybie k. Raszyna prowadził w stanie upojenia alkoholowego (2,37 promille alkoholu we krwi) samochód osobowy „Fiat 125p" i nie panując nad pojazdem wjechał na chodnik, potrącając dwie kobiety. Wypadek zakończył się tragicznie. Jedna z kobiet zmarła, druga zaś doznała poważnych obrażeń. Tymże wyrokiem sąd skazał Zbigniewa Łubińskiego, właściciela pojazdu przy użyciu którego J. Pluta spowodował wypadek, na karę 4 lat pozbawienia wolności za udostępnienie samochodu kierowcy. W stosunku do obu oskarżonych sąd orzekł 6-letni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych.

WYBRZEŻE

PIERWSZY POLSKI STATEK RYBACKI W CHIŃSKIEJ STOCZNI REMONTOWEJ

Szczecińskie Przedsiębiorstwo Połowów Dalekomorskich i Usług Rybackich „Gryf" oraz stocznia produkcyjno - remontowa w Xingang w Chińskiej Republice Ludowej podpisały tzw. list intencyjny, w którym wyrażono gotowość obu stron do rozwijania współpracy. W stoczni tej przechodzi obecnie remont klasowy polski trawler pływający we flotylli „Gryla" — „Amarel". Jest to pierwszy polski statek rybacki remontowany w chińskiej stoczni.

KOMUNIKAT GUS
o sytuacji społeczno-gospodarczej w 1985 r.

● Dokończenie ze str. 1

wzrastały wolniej od kosztów utrzymania. Szacuje się, że w gospodarce uspołecznionej **wzrost przeciętnych wynagrodzeń realnych wyniósł ok. 3 proc. i dla zasadniczej części pracujących realne wynagrodzenia były wyższe. Wzrost przeciętnych emerytur i rent nominalnych (bez rolników indywidualnych) był niższy niż wzrost kosztów utrzymania**, w związku z czym ich wartość realna spadła o ok. 1 proc. — przy czym dla prawie połowy emerytów i rencistów ich świadczenia wzrosły lub utrzymane zostały na poziomie 1984 r.

● **Wzrosły obroty handlu zagranicznego z krajami socjalistycznymi — eksport o 7,7 proc., import o 5,8 proc. Nadwyżka importu nad eksportem wyniosła w tym obszarze 684 mln rubli, co wynikało z różnej „wagi" cen towarów we wzajemnym obrocie. W obrotach z krajami kapitalistycznymi** — przy wzroście importu o 8,1 proc. — **zmniejszył się eksport o 3,2 proc.**, zwłaszcza wyrobów przemysłu elektromaszynowego. W rezultacie nadwyżka eksportu nad importem w tym obszarze wyniosła 1077 mln dolarów USA, tj. o 454 mln mniej niż w 1984 r.

● Rok 1985 był końcowym rokiem realizacji zadań Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego na lata 1983—85. Według wstępnych danych **podstawowe założenia tego planu w sferze produkcji materialnej zostały wykonane, a w niektórych dziedzinach przekroczone.**

● **Wytworzony dochód narodowy** — w porównaniu z 1982 r. — **wzrósł o ok. 15 proc.**, podczas gdy w NPSG zakładano wzrost dochodu narodowego w granicach 10,1 — 11,7 proc. **Z nadwyżką wykonano założenia planu trzyletniego w zakresie wartości produkcji przemysłu, budownictwa i rolnictwa. Wyższy niż planowano był wzrost przychodów pieniężnych ludności i kosztów utrzymania.** Powyżej założeń planu ukształtowały się nakłady inwestycyjne. Nie w pełni osiągnięto zamierzony wzrost produkcji przeznaczonej na eksport.

(PAP)

Z ostatniej chwili

Dziennik „The Washington Post" opierając się na analizie projektu budżetu rządu Reagana na rok 1987 oraz na założeniach budżetowych na lata następne stwierdza, iż w ciągu najbliższych pięciu lat wydatki na zbrojenia Stanów Zjednoczonych wzrosną o 40 procent.

Spotkanie z Polonią

W Konsulacie PRL w Chicago odbyło się tradycyjne doroczne spotkanie z Polonią. Podczas imprezy udekorowano **Michaela Baxtera** (poprzednio Babuchowskiego) z Chicago i **Kazimierza Ladnego** ze Springfield medalami „Za udział w wojnie obronnej 1939 roku", przyznanymi im przez Radę Państwa PRL.

Prezesowi polonijnego klubu sportowego „Eagles of Chicago" („Orły chicagowskie"), **Józefowi Zyzdzie** wręczono odznakę 30-lecia towarzystwa „Polonia" przyznaną klubowi za wybitne osiągnięcia sportowe i wkład w umacnianie patriotycznych więzi Polonii amerykańskiej z Macierzą.

Jaki kodeks pracy?

3 bm. zebrała się w Warszawie komisja ds. nowelizacji Kodeksu Pracy. Kontynuowano dyskusję nad zagadnieniami wymagającymi nowego unormowania w pierwszej kolejności. Chodzi tu w szczególności o uwzględnienie w Kodeksie Pracy, nowej pozycji i zmienionej struktury związków zawodowych, a także odmiennych warunków i nowych problemów wynikających z reformy gospodarczej.

Resort pracy upomina się o ograniczenie możliwości rozwiązania umowy o pracę na mocy porozumienia stron. W ten sposób następuje obecnie ok. 50 proc. ogółu przypadków odejścia z zakładów, w sumie — ok. 1 mln przypadków w roku. Jeden z wariantów proponowanych przez zespół redakcyjny mówi o konieczności uwzględnienia w tych decyzjach uzasadnionego interesu zakładu i słusznego interesu pracownika (resort jest za ostrzejszym sformułowaniem).

Rozważana jest propozycja wprowadzenia odszkodowania dla zakładu od pracownika, który porzucił pracę.

Stabilizację załóg ma na względzie projekt uzależnienia takich składników wynagrodzenia jak dodatki stażowe czy nagrody jubileuszowe od nienagannej pracy w jednym zakładzie.

Jest też propozycja wydatnego obniżenia wynagrodzenia za czas nie zawinionego przez pracownika przestoju, gdy ten nastąpił z przyczyn niezależnych od zakładu.

Kurs złotego

● Dokończenie ze str. 1

obowiązującego. Odpowiednim zmianom — w wyrażeniu procentowym — ulegają kursy złotego do innych walut krajów zachodnich.

Warto przypomnieć, że poprzednia zmiana podstawowego kursu złotego miała miejsce 1 czerwca ubiegłego roku. Wówczas ustalono kursy w wysokości 88 złotych za rubla transferowego i 159 złotych za dolara amerykańskiego. Ostatnia zmiana kursu złotego do walut, w których zawierane są i rozliczane transakcje handlu zagranicznego, wynika przede wszystkim z potrzeby dalszej aktywizacji produkcji eksportowej.

(PAP)

Zadania IRCh

● Dokończenie ze str. 1

spotkanie przedstawicieli IRCh i NIK ds. IRCh, na którym omówiono zasady organizacyjne i przyjęto zadania dotyczące kontroli stanu przygotowań maszyn i sprzętu rolniczego do wiosennych prac polowych w 1986 r. Głównym celem kontroli będzie dokonanie analizy i oceny prawidłowości ochrony maszyn i sprzętu rolniczego przed zniszczeniem oraz uruchomienia wszystkich sił i środków celem usunięcia ewentualnych opóźnień i zaniedbań.

(cyb)

Wyrok w sprawie o umyślne przekroczenie uprawnień
w gospodarowaniu mieniem społecznym

Sąd Rejonowy w Rzeszowie skazał Adama Orzecha, prezesa Zarządu Spółdzielni Kółek Rolniczych w Boguchwale na karę 2 lat pozbawienia wolności, 200 tys. zł grzywny i 5-letni zakaz zajmowania stanowisk kierowniczych za umyślne przekroczenie swoich uprawnień w zakresie prawidłowego gospodarowania mieniem spółdzielni. Sprzedał on indywidualnym rolnikom 21 sztuk maszyn rolniczych i sprzętu z rażącym naruszeniem interesu spółdzielni, albowiem zbywał po cenie złomu użytkowego lub poniżej wartości wyceny tych przedmiotów! Tym sposobem naraził spółdzielnię na straty w wys. 1 mln zł. Przykładowo młockarnię wartości 93 tys. zł sprzedał za 21 tys. zł, a przyczepę wycenioną na 125 tys. zł zbył za jedyne 39 tys. zł. Ta sprzedaż zabezcen z pominięciem postępowania przetargowego odbywała się za aprobatą rady spółdzielni. Według ustaleń sądu oskarżony znał obowiązujące go w tej mierze przepisy, gdyż przed objęciem funkcji prezesa pracował w wojewódzkim, a później w Krajowym Związku Kółek Rolniczych jako lustrator. Jako karę dodatkową sąd orzekł podanie wyroku do publicznej wiadomości przez ogłoszenie jego treści na posiedzeniu Rady Nadzorczej SKR oraz Zarządu Wojewódzkiego Kółek i Organizacji Rolniczych w Rzeszowie.

Wyrok nie jest prawomocny.

(PAP)

Będzie to program całego narodu

● Dokończenie ze str. 1

wciąż jest za dużo biurokracji?

— Chciałbym by program partii był jak najlepszy, by był zbieżny z aspiracjami moimi i młodego pokolenia w ogóle — powiedział m. in. **Kazimierz Wieliński** z ZZ ZSMP. — Dlatego wydaje mi się, że więcej miejsca powinny w nim znaleźć sprawy gospodarki morskiej, do których należy nasze przedsiębiorstwo. PLO powinny mieć szansę rozwoju. Są one przedsiębiorstwem usługowym, a eksport usług jest najbardziej opłacalny. Sądzę, że dyskusja przedzjazdowa powinna wyposażyć delegatów na zjazd w argumenty przemawiające za właściwą rangą tej dziedziny gospodarki. My, młodzi pracownicy PLO chcielibyśmy wiedzieć, jakie są nasze perspektywy...

Inne wypowiedzi i opinie dotyczyły m. in. spraw cen statków budowanych dla PLO w polskich stoczniach, redukcji we flocie i zatrudnienia absolwentów szkół morskich. Mówiono też o niedoskonałości systemów płacowych, które powinny bardziej uwzględniać wkład pracy.

Do niektórych pytań nawiązał **Stanisław Bejger** — Sprawa zadłużenia kraju — powiedział m. in. — jest jednym z najtrudniejszych problemów. Narastał on przez wiele lat, nie sposób więc rozwiązać go w krótkim czasie, bo odbiłoby się to ujemnie na poziomie życia narodu i na rozwoju kraju. Dlatego musimy przyjąć założenie, że będziemy spłacać długi stopniowo. Rzecz w tym, byśmy zapewnili rozwój gospodarki narodowej i mogli zwiększyć eksport.

I sekretarz KW podejmując kolejną kwestię stwierdził m. in., że nie ma grupy zawodowej w pełni zadowolonej z płac. Jednak podwyższanie zarobków bez ograniczeń i bez pokrycia we wzroście produkcji oznacza dalszą inflację. W niektórych jednak przypadkach jest to konieczne, wybiera się więc selektywnie grupy, którym podnosi się zarobki. Ostatnio np. zapadły decyzje w sprawie emerytów i rencistów. Natomiast w przedsiębiorstwach zarobki zgodnie z reformą zależą od wyników ekonomicznych. Mówiąc o realizacji uchwał X Plenum KC dotyczących gospodarki morskiej S. Bejger zwrócił uwagę, że niektóre jej dziedziny i przedsiębiorstwa jak np. przemysł remontu statków, baza kontenerowa w Gdyni, czy PŻM rozwijają się. W najbardziej niekorzystnej sytuacji jest armator liniowy. Wynika to głównie ze światowego kryzysu w żegludze i z trudności własnych. Dlatego podejmuje się starania i szuka takich rozwiązań systemowych, które pomogą przetrwać najtrudniejszy okres. Przeważa m. in. zdanie, że PLO będą zakupowały statki w polskich stoczniach w cenach transakcyjnych. Poczyniono także kroki zmierzające do tego, by szkoły morskie kształciły absolwentów stosownie do potrzeb.

Nawiązując do perspektywicznego programu partii, który uchwalony zostanie na X Zjeździe, Stanisław Bejger powiedział: — **Będzie to program całego narodu i tylko wtedy przyniesie zamierzone cele, jeśli cały naród włączy się do jego realizacji.**

Następnie odbyły się wybory 17 delegatów na zakładową konferencję PLO. Głosowało 145 osób. Wśród wybranych znalazł się **Stanisław Bejger** uzyskując 140 głosów.

T. Ch.

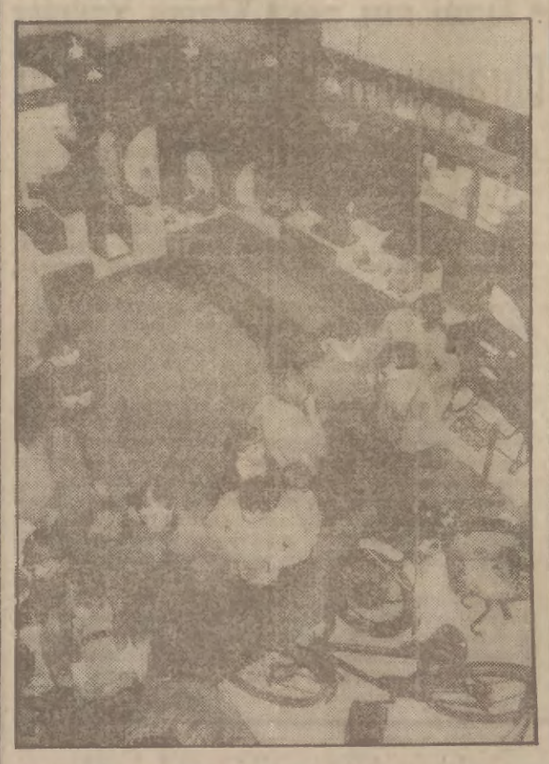

„Nowości w zbiorach Muzeum Techniki — najcenniejsze dary i zakupy roku 1985" — zaprezentowano na specjalnej wystawie w warszawskim Muzeum Techniki. Zgromadzono na niej ponad 60 eksponatów z dziedzin: budowy maszyn, motoryzacji, radiotechniki, fonografii i in.

CAF — Frelek

Ciepłe mieszkanie to 1,6 t paliwa

Do ogrzewania jednego mieszkania w CSRS zużywa się rocznie — statystycznie rzecz biorąc — 1,6 tony umownej paliwa energetycznego, z tym, że ogrzewanie etażowe pochłania jeszcze więcej: 1,8 ton paliwa. Te liczby, znacznie wyższe od średniej europejskiej, stwarzają poważne kłopoty z napiętym bilansem energetycznym republiki, zaś według opublikowanej tutaj opinii ekspertów, mogą być z powodzeniem, choć nie od razu obniżone o 1/3.

Problem tkwi przede wszystkim w tym, że nie stosuje się powszechnie termoregulatorów, istniejące zaś urządzenia nie odpowiadają wymogom, niejako „z marszu" można natomiast poprawić bilans energetyczny przez bardziej racjonalne wykorzystanie ciepła, rezygnację z dekoracyjnego, pochłaniającego 10-30 proc. energii cieplnej obudowania kaloryferów, właściwe szklenie okien itp.

Niespokojna PLANETA

TRAFIONY MALTAŃSKI SUPERTANKOWIEC

Trafiony w niedzielę na Zatoce Perskiej „duży obiekt morski" to 300-tysięcznik, tankowiec bandery maltańskiej o nazwie „Torill". Uszkodzony poważnie statek skierował się w stronę irańskiej wyspy Sirri.

STAN KLĘSKI ŻYWIOŁOWEJ

Jak donoszą z Peru, władze tego kraju ogłosiły wprowadzenie stanu klęski żywiołowej w 4 prowincjach w południowej części kraju, w pobliżu najwyżej położonego jeziora świata — Titicaca. Stan klęski ogłoszono w prowincjach Puno, Chucuito, Yunguyo i Huancane, w których zamieszkuje łącznie około 300 tysięcy osób. Przyczyną ogłoszenia stanu klęski żywiołowej są obfite deszcze, jakie nawiedziły region jeziora Titicaca w ciągu ostatnich tygodni.

W OBRONIE NASTĘPCY HITLERA

Ugrupowania neofaszystowskie w Berlinie Zachodnim ponownie zaktywizowały swoją działalność. Ich członkowie zorganizowali prowokacyjną demonstrację przed bramą zachodnioberlińskiego więzienia Spandau, gdzie wykrzykując na zlistowskie pozdrowienia i powiewając hitlerowską flagą zażądali zwolnienia Rudolfa Hessa, odbywającego w nim karę dożywotniego więzienia za zbrodnie wojenne.

OBŁAWA NA MORDERCĘ

Policja włoska przy użyciu psów i śmigłowców rozpoczęła obławę na strażnika sądowego z Palmi, w Kalabrii, Natale Boccafusca, podejrzanego o zamordowanie 3 osób.

Boccafusca zastrzelił swego 7-letniego siostrzeńca po odebraniu go ze szkoły i 2 pracowników sądu w ich domach.

(cz)

Żagle z „Daru Pomorza"

W celu zmniejszenia zużycia paliwa przez rybackie jednostki — w Świnoujskim Przedsiębiorstwie Połowów Dalekomorskich i Usług Rybackich „Odra" myśli się o wykorzystaniu żagli do napędu statków. Na trawlerze „Włócznik" zamontowano, na zasadzie eksperymentu, żagle pochodzące z „Daru Pomorza". Obecnie żagle te przeniesione zostały na inny trawler „Odry" — „Tazar" wracający z łowisk północnego Pacyfiku i Morza Beringa do Świnoujścia.

Kolporter – pirotechnik

● Dokończenie ze str. 1

cji bez uzyskania zgody odpowiednich organów. Za rozpowszechnianie ulotek, których treść — jak stwierdzono w uzasadnieniu wyroku — godziła w zgodne pożycie ludzi i ich poczucie bezpieczeństwa, J. Kozłołek skazany został na 1,5 roku pozbawienia wolności oraz obciążony obowiązkiem wpłacenia 30 tys. zł, na rzecz młodzieżowego Domu Kultury w Toruniu. Kara pozbawienia wolności została zawieszona na 3 lata ze względu na dotychczasową niekaralność oskarżonego.

(PAP)

Zima hula po Europie

● Dokończenie ze str. 1

Zginęła jedna osoba, a 11 zostało rannych.

Lawina zasypała 9-km odcinek drogi w Val Badia, we włoskiej Górnej Adydze unieruchamiając setki samochodów.

W Hiszpanii lawiny zasypały 10 przełęczy odcinając co najmniej 145 miejscowości. Na głównej drodze łączącej Francję z Hiszpanią zablokowanych zostało przez lawiny po stronie hiszpańskiej 5 tys. ciężarówek.

We włoskiej miejscowości Trento zawalił się dach rozlewni coca-coli. W rejonie Trento ogłoszono stan zagrożenia.

W południowej Francji obfite opady śniegu i gwałtowne wiatry uszkodziły linie energetyczne i telefoniczne. Około 110 tys. domów od kilku dni pozbawionych jest elektryczności. Do wiosek na granicy z Hiszpanią, całkowicie odciętych zaspami od reszty świata, żywność dostarczana jest helikopterami wojskowymi.

(opr. cz)

Skradziono radioaktywne czujniki

W Zespole Elektrociepłowni we Wrocławiu nieznani sprawcy skradli w ub. niedzielę 2 czujniki przeciwpożarowe zainstalowane w specjalnym tunelu. Czujniki oznaczone symbolami „DIO-30" — są skomplikowanymi urządzeniami, w których konstrukcji i funkcjonowaniu wykorzystane zostały materiały radioaktywne.

Śledztwo w tej sprawie prowadzi WUSW. Fachowcy ostrzegają, że stopień radioaktywności czujników może być groźny dla zdrowia i życia szczególnie w przypadku ich ewentualnego demontażu.

(PAP)

Kłokolwiek wie...

Jak nas poinformował rzecznik prasowy WUSW w Elblągu, obecnie prowadzi się śledztwo w sprawie zabójstwa **Stanisławy Wizgo**, którego dokonano w dniu **27 listopada 1985 r., około godz. 17** w jej mieszkaniu w Elblągu przy ul. Hożej 6 m. 4.

Osoby, które mogą udzielić informacji dotyczących sprawców tego przestępstwa proszą się o skontaktowanie osobiste lub telefoniczne z WUSW w Elblągu ul. Armii Czerwonej 106 p. 28 tel. 43-860.

Za udzielenie informacji, która przyczyni się do ujęcia sprawców tego przestępstwa przewidziana jest nagroda pieniężna.

Ponadto 6 lutego br. o godz. 11.05 o zabójstwie tym będzie mówił ppłk **Jan Płócienik** w audycji radiowej **„Cztery pory roku"**.

(KP)

OGŁOSZENIA superekspresowe

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM lub wydzierżawię fermę lisów w Chwaszczynie ze stadem podstawowym, Wrzeszcz, Grażyny 5/4. Tel. 41-81-59. G-3866

MOTORYZACYJNE

POLONEZA — 1981 r. — sprzedam. Tel. 81-18-54. G-3864

ZAMIENIĘ Polonezа — 1981 rok (stan bardzo dobry) na nowego Polonezа lub Diesla w rozliczeniu Fiat 126p. Tel. 31-87-13. G-3918

GOLFA Diesla — sprzedam. Tel. 52-46-23. G-3908

FIATA 125p — rok 1978 — sprzedam. Tel. 43-09-24. G-3946

MERCEDESA — rok 1977/80 — kupię. Oferty 3945 Biuro Ogłoszeń 80-958 Gdańsk.

FIATA 125p, lub Skodę do 2 lat — kupię. Tel. 31-96-56. G-3956

SPRZEDAM

VIDEO VHS — tanio. Tel. 41-15-47. G-3895

KOMPLET wypoczynkowy (nowy), skórzany. Tel. grzecznościowy — 58-60-38, od (16.00—20.00). G-3850

TAKSOMETR Poltax 91. Tel. 31-33-96, godz. 18—20. G-3858

PIEC gazowy co, telewizor Rubin 710. Tel. 31-37-91. G-3891

VIDEO VHS. Orunia, Ptasia 2/20. G-3901

TECHNICS 345X (nowy) — tanio. Nowy Port, ul. Kasztanowa 7D/4. G-3915

TELEWIZOR JVC. Tel. 32-46-29. G-3210

COMMODORE 116. Tel. 32-03-62. G-3977

GRUNDIG — używany Palsecam. Tel. 20-21-58, 22-11-81. G-3965

PIANINO marki — Seiler. Tel. grzecznościowy — 24-11-17. G-3963

VIDEO Sharp, głośniki Gelhard 2 × 60 W. Tel. 32-83-01. G-3959

ZAMRAŻARKĘ 490L oraz kuchenkę gazową. Tel. 47-95-72. G-4023

LOKALE

POSZUKUJĘ niedużego mieszkania w Gdańsku. Tel. 31-77-78. G-3849

M-3 na Żabiance — sprzedam. Tel. grzecznościowy — 51-67-29, w godz. 17—20. G-3986

MIESZKANIE w Oliwie — 40 m kw., dom, (centraine) — 80 arów pola. Zakład pralniczy i czyszczenia dywanów w Piekarach Śląskich — sprzedam. Wiadomość: Oliwa, Śląska 33 A lub tel. 78-35-34 Reda. G-3983

PRACA

PRZYJMĘ kelnera, kelnerkę — Sambia, Stogi, Rozłogi 89 (16—24). G-3884

RÓŻNE

ZAKŁAD Wyprawy Skór Futerkowych, kuśnierstwo, kożuszkarstwo w Bolszewie, wstrzymuje aż do odwołania przyjmowanie wszystkich skór futerkowych i owczych do wyprawy i farbowania oraz wszelkich usług w zakresie kuśnierstwa i szycia kożuchów. Adres: Bolszewo, ul. Nowotki 15. Tel. 21-58. G-3912

SPORT

XIV Olimpiada Szachowa „Dziennika Bałtyckiego"

Minionej niedzieli odbyła się w Gdyni **XIV Olimpiada Szachowa „Dziennika Bałtyckiego"**, w której wzięło udział 50 szachistów od lat 9 do 84. Turniej rozegrano systemem szwajcarskim na dystansie 9 rund. Zwyciężył nieoczekiwanie **Bogdan Żminda** z klubu Marynarki Wojennej Kotwica, który uzyskał 7,5 pkt., wyprzedzając punktami dodatkowymi **Adama Cichockiego** z Gedanii i **Romana Siewerta** z Arki. Czołowy zawodnik Wybrzeża, finalista ubiegłorocznych mistrzostw Polski **A. Cichocki** musiał się zadowolić drugim miejscem, co najlepiej świadczy o poziomie tego turnieju. Warto zaznaczyć, że A. Cichocki ma tytuł kandydata na mistrza, a zwycięzca turnieju B. Żminda — I kategorię.

Samodzielne 4 miejsce z dorobkiem 6,5 pkt. zajął **A. Sitek** (Rumia). Na miejscach od 5 do 11 sklasyfikowani zostali: **J. Kiszkis, M. Kwiatkowski, S. Lewiński, J. Kupiec, S. Wiercisiewski, P. Pająk i A. Sitek** (Gdynia) — wszyscy po 6 pkt.

Nagrody dla zwycięzców, ufundowane przez redakcję „Dziennika Bałtyckiego", wręczył redaktor kącika szachowego naszej gazety **kmdr Henryk Malinowski**. Ponadto przyznano dwie nagrody specjalne. Otrzymali je: dziewięcioletni **Michał Barczak** z SP nr 13 w Gdyni — najmłodszy uczestnik turnieju oraz weteranka szachowych turniejów — 84-letnia **Emilia Rogowska**.

Na podkreślenie zasługuje sportowa atmosfera na sali podczas całego turnieju. Sędzia główny **Marcin Banaszek** nie miał zbyt wielu powodów do interwencji. Drobne nieporozumienia, wynikające z braku znajomości obowiązujących przepisów, wyjaśniono bez konieczności rozpatrywania jakichkolwiek protestów.

Jubileuszowa, **XV Olimpiada Szachowa „Dziennika Bałtyckiego" odbędzie się w czerwcu br.** z okazji centralnych obchodów Dni Morza i 60-lecia Gdyni.

(as)

Piłkarki Ogniwa w finale halowych MP

W Koninie odbył się półfinałowy turniej halowych mistrzostw Polski w piłce nożnej kobiet. Duży sukces odniosła drużyna **sopockiego Ogniwa**, która zajęła **I miejsce i awansowała do finałów**, które odbędą się w Łodzi za kilka dni.

W konińskim turnieju startowało 8 drużyn. W rundzie wstępnej **piłkarki Ogniwa** zremisowały z **Pafawagiem Wrocław 0:0** oraz wygrały z **Sokołem Drzonków 3:0 i AZS II Wrocław 3:2.**

W walce o czołowe miejsca w tym półfinale **Ogniwo wygrało następnie ze Stilonem Gorzów 2:0 i z Jerzynem Szczecin 3:1.** Łącznie w całym turnieju bramki dla Ogniwa zdobyły: **I. Mikołajczyk 4, E. Sojka 4 oraz H. Banach 1.**

(rs)

Piłka ręczna

W Toruniu odbył się turniej piłki ręcznej młodziczek, w którym startowało 8 drużyn. Zwyciężyła drużyna **MKS Gdańsk** (oparta na SP nr 92), która w finale pokonała MKS Truso Elbląg 16:7. W drodze do finału MKS Gdańsk wygrał kolejno: z Krajną Nakło 17:9, z Pałukami Krolikowo 13:3 i z Samborem Tczew 10:8. Końcowa kolejność: 1. MKS Gdańsk, 2. MKS Truso Elbląg, 3. Sambor Tczew, 4. MKS Toruń.

(rs)

Tenis stołowy

W II gdyńskim turnieju ogólnopolskim amatorów w tenisie stołowym startowało 37 zawodników. W głównej konkurencji zwyciężył Jacek Janiszewski (TKKF Stadion W-wa), przed Dariuszem Biernackim (Stadion) i Józefem Motowidło (TKKF „Doker" Gdynia). Wśród oldboyów kolejność czołówki była następująca: 1. Waldemar Stępień („Doker"), 2. Jerzy Ruciński („Stadion"), 3. Leszek Dojka („Doker").

(r)

Hokeiści Stoczniowca grają dziś z Naprzodem

Dziś (wtorek) o godz. 17 w hali „Olivia" hokeiści Stoczniowca zmierzą się w kolejnym meczu I ligi rundy play off z Naprzodem Janów.

(r)

Towarzyskie mecze piłkarzy Bałtyku

Piłkarze I-ligowego Bałtyku w trakcie przygotowań do zbliżających się rozgrywek mistrzowskich rundy wiosennej rozegrają dziś (godz. 17) na bocznym boisku stadionu przy ul. Olimpijskiej przy świetle elektrycznym towarzyski **mecz z piątą drużyną „oberligi" NRD Stahl Brandenburg.**

Kolejnym przeciwnikiem Bałtyku będzie w czwartek 6 bm. o godz. 11 — zespół **I-ligowy gdańskiej Lechii.**

W minioną niedzielę **Bałtyk** wygrał w towarzyskim meczu z **Olimpią Elbląg 2:1.**

(rs)

Piłkarski turniej w Miami

Z udziałem trzech finalistów piłkarskich mistrzostw świata „Mexico-86" — Urugwaju, Kanady i Paragwaju — rozpoczął się w Miami międzynarodowy turniej. W pierwszym meczu grupy „a" reprezentacja Urugwaju (16 bm. spotka się z Polską) pokonała Kanadę 3:1 (1:1). Bramki zdobyli: dla Urugwaju — Aguilera (27 min.), Ostolaza (53) oraz Salazar (60); dla Kanady: Pakos (44 — z karnego). W grupie tej występuje jeszcze reprezentacja USA.

W inauguracyjnym meczu grupy „b" kolumbijski zespół klubowy Deportivo Cali wygrał z Jamajką 6:2 (2:2). W grupie „b" występują jeszcze piłkarze Paragwaju.

Kolarskie przełaje

W Strzelcach Krajeńskich odbyły się eliminacje makroregionu pomorskiego do XIII OSM i MP juniorów w kolarskich przełajach. Wśród juniorów startowało 30 zawodników, z których 15 awansowało do mistrzostw Polski juniorów, które odbędą się 23 bm. w Kielcach. Zwyciężył Piotr Kosmala (Neptun Pruszcz), przed Dariuszem Wiśniewskim (Neptun). Dopiero na 4 miejscu był uczestnik niedawnych mistrzostw świata juniorów Dariusz Madaliński (POM Strzelce Krajeńskie). Na 7 miejscu uplasował się Sławomir Poznański (Neptun).

W juniorach młodszych startowało 60 zawodników, z których 17 awansowało do finałów OSM. Zwyciężył **Tadeusz Korzeniowski** (Junior Wałcz)... 5. **Zdzisław Kędzior** (Neptun) ... 9. **Radosław Słupecki** (Neptun)... 11. **Marian Kuniński** (Powiśle Czernin).

(rs)

Karnety na mecze Lechii

Jak nas poinformowała Lechia, są już do nabycia karnety na piłkarskie mecze I-ligowe Lechii w sezonie wiosennym. Karnety można kupować w dziale księgowości klubu (przy stadionie)

(r)

Rekordy i medale gdańskich młodych pływaków

W trzech miastach — Lublinie, Poznaniu i Rzeszowie rozegrano zimowe mistrzostwa Polski juniorów w pływaniu. I tym razem reprezentanci województwa gdańskiego zaznaczyli swoją obecność, zdobywając medale i ustanawiając rekordowe rezultaty.

W Lublinie, gdzie startowali juniorzy starsi, już w pierwszym dniu imprezy, zawodnik Floty Gdynia — 16-letni **Artur Łukasik** ustanowił w swej kategorii wiekowej rekord Polski na dystansie 400 m st. zmiennym uzyskując 4.35,70 min. Wyprzedził go jedynie 17-latek z poznańskiej Olimpii — **Robert Gidaszewski**, który również osiągnął rekordowy rezultat z czasem 4.34,21. Również na 200 m st. zmiennym Łukasik był drugi z czasem 2.11,95 ulegając ponownie Gidaszewskiemu — 2.11,27

Na 200 m st. grzbietowym kolega klubowy Łukasika — **Dariusz Powroźny** zajął trzecią lokatę z czasem 2.18,16. Wygrał **Piotr Gogolewski** ze Śląska Wrocław (2.11,94). Natomiast na 200 m st. klasycznym zawodnik Startu Gdańsk — **Paweł Kmiecik** uplasował się na trzecim miejscu z czasem 2.23,26.

Wśród juniorek na 100 m st klasycznym zwyciężyła **Renata Wrobel** z Lecha Poznań (1.12,78), ale dwa następne miejsca zajęły zwodniczki Floty Gdynia. Srebro zdobyła **Katarzyna Waszkielewicz** z czasem 1.15,93, przed **Katarzyną Ochterą** — 1.16,12. Również brązowy medal zdobyła zawodniczka Floty **Maria Pacer** na 200 m st.grzbietowym — 2.26,65. Zwyciężyła **Lidia Matuzewicz** z Unii Oświęcim z czasem 2.23,30. Także reprezentantki gdyńskiego klubu — **Wawrzynkowska, Ochtera, Pacer i Waszkielewicz** stanęły na podium, zdobywając trzecie miejsce w sztafecie 4 × 100 m st. zmiennym — 4.46,57. Wygrała drużyna **Unii Oświęcim** — 4.32,65.

W Poznaniu walczyły juniorki i juniorzy na 25-metrowym basenie. Poziom zawodów był bardzo wysoki a do największych indywidualności mistrzostw należała zawodniczka Sambora Tczew — **Izabela Burczyk**, która wśród dziewcząt zdobyła najwięcej medali — sześć, zdobywając aż pięciokrotnie pierwsze miejsce. Ustanowiła również jeden rekord Polski na 100 m st. grzbietowym — 1.06,35.

Zawody rzeszowskie — mistrzostwa Polski juniorów młodszych — cechowały się przede wszystkim rekordową liczbą startujących. Na słupkach startowych stanęło aż 460 zawodniczek i zawodników reprezentujących 54 kluby.

(tem.)

„DZIENNIK BAŁTYCKI" — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH". ADRES REDAKCJI: 80-886 Gdańsk, Targ Drzewny 3/7 skrytka pocztowa 419. Centrala Redakcji: 31-50-41, telex 0512858. Redaktor naczelny Andrzej Pierściński, tel. 31-35-60, zastępcy redaktora naczelnego: Stanisława Czerska 31-18-61, Bogusław Wierzbicki 31-27-33, kierownik Działu Terenowo-Miejskiego Danuta Kuta 31-45-17, 31-20-27, kierownik Działu Łączności z Czytelnikami „Śmiało i Szczerze" Henryk Drzewiecki 31-20-62, kierownik Działu Sportowego Roman Stanowski 31-18-97, redakcja nocna 31-05-71, „Rejsy" 31-50-41 wewn. 224, ODDZIAŁ W ELBLĄGU, ul. Łączności 3, tel. 273-26, kierownik Oddziału Anatol Burtowski. Nie zamówionych rękopisów redakcja nie zwraca. WYDAWCA: Gdańskie Wydawnictwo Prasowe, 80-886 Gdańsk, Targ Drzewny 3/7. DRUK: Prasowe Zakłady Graficzne, 80-958 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11. BIURO OGŁOSZEŃ Gdańsk, Targ Drzewny 12/14, tel. 31-35-80 i 31-43-21 ELBLĄG — Woj. Urząd Poczty pl. Słowiański 1/2 oraz urzędy pocztowo-telekomunikacyjne, WUP Gdańsk, ul. Długa 32/38, tel. 31-80-84. UPT Gdańsk VI — Wrzeszcz, ul. Grunwaldzka, UPT Gdynia, ul. 10 Lutego, tel. 21-75-79. Informacji w sprawie prenumeraty udzielają wszystkie terenowe jednostki RSW „Prasa — Książka — Ruch" oraz urzędy pocztowe.

Zam. 80 — L-4 JD

Przydatność niekwestionowana

Ważnym etapem rozwoju form demokracji socjalistycznej, zapisanym w uchwale IX Zjazdu PZPR, było powołanie Inspekcji Robotniczo-Chłopskiej. Zgodnie z zaakceptowanymi przez XVIII Plenum KC PZPR „Założeniami ideowo-politycznymi i organizacyjnymi" do lipca ub.r. ogniwa inspekcji zostały stworzone w każdym województwie. Także w gdańskim, w którym uchwałą WRN z 5 lipca 1985 r. powołano pierwszą grupę kontrolerów społecznych IRCh. O doświadczeniach wynikających z dotychczasowej pracy red. MAREK FORMELA rozmawia z CZESŁAWEM BOGUCKIM – koordynatorem grup operacyjnych IRCh w Gdańsku i ROMUALDEM CHARŁAMEM – kierownikiem Wojewódzkiego Oddziału Delegatury NIK ds. IRCh.

Red.: — Czy po 6 miesiącach pracy, Inspekcja Robotniczo-Chłopska udowodniła swoją przydatność?

Romuald Charłam: — Proszę pana, jeśli ze 162 kontroli przeprowadzonych (ok. 75 proc.) stwierdzono uchybienia lub nieprawidłowości w działalności lustrowanych zakładów pracy, to jest to chyba przekonywający argument „za". Nie pora może i miejsce, by egzaltować się liczbami, ale jeśli wizyty inspektorów zaowocowały 73 wystąpieniami pokontrolnymi, które Wojewódzki Oddział NIK ds. IRCh wystosował do jednostek kontrolowanych czy ich organów założycielskich i zastosowano 130 sankcji służbowych — to w tym krótkim czasie, powiedziałbym, edukacji, ludzie tworzący IRCh wykazali się dużą sprawnością. I jeszcze jedno: nie byli przy tym tendencyjni i zapalczywi. Potrafili dostrzec dobre. W 7 przypadkach zakwalifikowano inspekcjonowane zakłady do wyróżnienia.

Red.: — Skoro mniej wprawieni jeszcze inspektorzy potrafili osiągnąć takie rezultaty, to jak wielka jest w tej dziedzinie skala potrzeb?...

Czesław Bogucki: — Nie ma chyba już wątpliwości, że okazaliśmy się przydatni. Zakres społecznych oczekiwań jest większy niż mogliśmy oczekiwać. Przesadzam? Nie, bo ludzie, którzy przychodzą do nas z różnymi sprawami, mówią wprost, że jesteśmy dla nich ostatnią deską ratunku. To jest najlepsza wykładnia naszego istnienia. A dodam też, że i w naszym odczuciu, inspektorów bezpośrednio uczestniczących w grupach kontrolnych, jest podobnie.

Red.: — Jaki jest tryb uruchamiania kontroli IRCh?

R.C.: — Działamy dwutorowo: na podstawie programów o zasięgu krajowym, wojewódzkim, lokalnym lub kierując się skargami napływającymi od ludności. Gdy jest ich więcej, łączymy je w grupy tematyczne i tak powstają tezy kontroli. Na przykład sprawdzenie zaopatrzenia składów opałowych albo zasadność rozdziału mieszkań w spółdzielni mieszkaniowej „Radunia". Z kolei gdy włączamy się do programu ogólnopolskiego, tezy kontroli są już opracowane.

C.B.: — Staramy się przestrzegać reguły, by osoby składające skargi czy udzielające nam informacji podawały swoje personalia. Osobiście uważam, że należałoby przyjmować tylko sygnały na piśmie, podpisane przez ich autorów. Trzeba, aby ludzie mieli więcej odwagi cywilnej. Chciałbym wiedzieć, czy obywatel skarżący się np. na ROM zadał sobie trud i poczynił jakieś kroki we własnej sprawie, słowem: czy korzysta z własnych uprawnień? Dopiero gdy nie daje rady, niech przyjdzie do nas. Brzmi to może niepopularnie, ale ma chyba społeczny sens.

Red.: — Jak radzą sobie w trakcie inspekcji członkowie IRCh, którzy przecież nie są zawodowymi kontrolerami?

C.B.: — Najważniejszą cechą ich pracy jest dociekliwość. Może zastąpić kwalifikacje i doświadczenie, chociaż lepiej, gdy cechy te nie występują osobno. Trudno tokarzowi, który ma np. wykształcenie podstawowe, zorientować się od razu w pracy elektrociepłowni. Dlatego często towarzyszą nam zawodowcy z Państwowej Inspekcji Pracy, san.-epidu, milicji.

R.C.: — Ocena inspektorów, często niefachowa, jest za to wnikliwsza. W aktach normatywnych dotyczących gospodarki lokalami, spraw meldunkowych, są luki i niedociągnięcia. Zawodowcy przechodzą obok nich bokiem, rutyna wyłącza ich czujność.

Red.: — Wypełniając wnioski pokontrolne, IRCh zobowiązuje, oczywiście jeśli strona przeciwna nie wnosi zastrzeżeń, jednostkę kontrolowaną do ich realizacji. Jaki jest stosunek do takich uwag administracji państwowej i szefów przedsiębiorstw?

R.C.: — Różny, choć w przeważającej mierze właściwy. Na przykład w znanej sprawie skandalu z budową poradni leczenia zezа przy ul. Pomorskiej, prezydent Gdańska natychmiast powołał komisję, która zbadała przyczyny nieprawidłowości i ustaliła osoby za nie odpowiedzialne. Podobnie na budowie elektrowni jądrowej w Żarnowcu w ciągu tygodnia uporano się z wypełnieniem naszych zaleceń. Bywa też inaczej.

Rozmawiał:
Marek Formela

Red.: — Dochodzimy zatem do kwestii prerogatyw, którymi IRCh już dysponuje. Czy są one wystarczające?

C.B.: — Niekiedy tak, ale na ogół nie, bo mamy prawo tylko wnioskować. Więc kiedy czujemy, że sprawa jest trudna, zapraszamy do udziału w kontroli inspektorów PIP. Oni przynajmniej mają prawo nakładać mandaty.

R.C.: — W przypadkach ważniejszych, gdy grupa IRCh wnosi o odwołanie kogoś ze stanowiska, zwolnienie dyscyplinarne, czy skierowanie do postępowania karnego, takie wnioski przechodzą formalnie przez oddział NIK.

C.B.: — Trzeba koniecznie uzbroić inspekcję na przykład w prawo do nakładania mandatów. Nie zawsze trzeba zwalniać z pracy czy stanowiska. Nie wystarczą tylko premie, stosujemy i kary. Dolegliwość finansowa, jak dowodzi życie, bywa bardzo skuteczna. Inna sprawa nas nurtująca: nie jesteśmy wystarczająco mobilni. Jeden samochód z określonym limitem paliwa nie pozwala na operatywniejsze postępowanie. Myślę, że sprawy organizacyjne nie są jeszcze dostatecznie dopięte. Warto chyba pomyśleć o usprawnieniu kierownictwa operacyjnego IRCh. Może np. 3 inspektorów powinno być na stałe oddelegowanych do NIK, w ramach rocznego przejścia z zakładu pracy. Ktoś powie: to uszczerbek dla zakładu. Zgoda! Ale jaka korzyść ogólnospołeczna.

R.C.: — Przepisy precyzują, że osoba będąca inspektorem IRCh może na ten cel przeznaczyć 14 dni roboczych w ciągu roku. Od lutego wzmacniamy jednak operatywność naszej pracy. Po prostu każdego dnia będzie dyżurować 3 inspektorów, którzy na bieżąco zareagują w sprawach interwencyjnych.

Red.: — Gdy IRCh powstawała mówiło się, że przekształci robotników w jeszcze jeden zastęp kontrolerów. Jak pan potrafi pogodzić obowiązki rzetelnego pracownika i sumiennego kontrolera?

C.B.: — Zawsze byłem obowiązkowy. Jako inspektor nadzoru w POZG mam płynny czas pracy, ale codziennie staram się być w zakładzie między 6 a 6.15. Mój bezpośredni przełożony uważa, że każdy obywatel powinien pracować społecznie. W siedzibie IRCh jestem właściwie co drugi dzień. Pamiętam, gdy zaczynaliśmy, były obawy, że będziemy tylko wymiatać śmieci, a nasza robota pójdzie na marne. Wszyscy teraz widzą, że jest zgoła inaczej.

Red.: — Pytaniem o perspektywy i zamierzenia chciałbym zakończyć naszą rozmowę...

R.C.: — Wyznacza je życie. Właściwie każdy dzień przynosi nowe impulsy. Inspekcja okrzepła. Docelowo kontrolerzy społeczni będą w każdej firmie. Przyjęliśmy koncepcję permanentnego uzupełniania kadry społecznej, której kadencja trwa 2 lata.

C.B.: — Sądzę, że w najbliższym okresie powinniśmy w większym niż dotychczas stopniu korzystać z ustaleń i współpracować z organami kontroli wewnętrznej.

CAF — Roman Sieńko

Dziewięciu szejków z Oliwy

O tym, że Polska nie jest Kuwejtem wiedzą dosłownie wszyscy. Zarówno ci, którym skromne przydziały benzyny ledwie wystarczają na zaspokojenie potrzeb, jak też i ci, do których należy obsługa stacji paliwowych, a tym samym czuwanie nad sprawiedliwym rozdziałem deficytowego dobra.

Wśród jednych i drugich trafiają się niestety co pewien czas cwaniacy, usiłujący wykorzystać dla swych prywatnych interesów występujące na rynku braki, i prowadzących wzorem arabskich szejków własną politykę dystrybucyjną. Działalnością taką zajmowała się m. in. 9-osobowa grupa przestępcza, która od kwietnia do czerwca 1984 r. przehandlowała „na lewo" ponad 68 tys. litrów etyliny o wartości przekraczającej znacznie 2,5 mln zł. Ale trzymajmy się chronologii wydarzeń. Otóż na ślad afery wpadli funkcjonariusze IV Komisariatu MO w Oliwie, do których w marcu ub. roku trafiły materiały dotyczące rozliczenia przez stację benzynową nr 76 w Oliwie sprzedaży paliw płynnych w II kwartale 1984 roku. Z dokumentów tych wynikało mianowicie, iż w toku kontroli stacji ujawniono w nie, niewłaściwe odcinki upoważnień Głównego Inspektoratu Gospodarki Energetycznej, na które wydawano klientom benzynę poza obowiązującą reglamentacją. Podjęte na tej podstawie dochodzenie, a następnie w wyniku postanowienia Prokuratury Rejonowej w Gdańsku, śledztwo doprowadziło do ujawnienia nie tylko winnych przestępstwa, którymi okazali się trzej agenci zmianowi stacji oraz tzw. pompiarze, lecz również do wykrycia mechanizmów umożliwiających nielegalny obrót tak znaczną ilością benzyny.

JEŻELI nie liczyć braku należytego nadzoru ze strony odpowiednich komórek kontrolnych Okręgowej Dyrekcji CPN w Gdańsku nad działalnością oliwskiej stacji, a w szczególności nad prawidłowym dokumentowaniem wszelkich czynności związanych z reglamentowaną sprzedażą paliw — pewne udogodnienie dla nieuczciwych agentów i „pompiarzy" stanowił niewątpliwie kodowy system oznaczania kart upoważniających do nabywania etyliny. To, co miało więc w swoim założeniu wykluczyć spekulację, w jakimś tam sensie właśnie ją ułatwiło. W rzeczy samej machinacja nie wymagała od wykonawców posiadania wyjątkowo wysokiego ilorazu inteligencji. W zupełności wystarczała za to dokładna znajomość rodzajów upoważnień na dodatkowe tankowanie oraz wzorów przewidzianych na dany kwartał bądź miesiąc oznaczeń cyfrowych. Kto zaś jak kto, ale „cepeeniarze" orientowali się w tej materii najlepiej. Wiedzieli przeto wyśmienicie, iż w przypadku kart paliwowych „Taxi" obowiązywała w 1984 r. odpowiednia numeracja, na przykład w kwietniu od 32 do 41, w maju od 42 do 52 i w czerwcu od 53 do 63, i że zgodnie z obowiązującymi wytycznymi, na podstawie upoważnień wielokrotnych GIGE zakupu paliwa dokonywać mogli wyłącznie posiadacze odcinków oznaczonych rzymską cyfrą stosowną dla kolejnego miesiąca. Tymczasem w toku przeprowadzonego śledztwa funkcjonariusze milicji stwierdzili ponad wszelką wątpliwość, iż agenci zmianowi, począwszy od kwietnia 1984 roku, w sporządzanych przez siebie raportach dziennych poświadczali nieprawdę, przedkładając dyrekcji niewłaściwe i sfałszowane odcinki upoważnień GIGE, a także kart typu „Taxi" opiewające na 15, 30 i 40 litrów etyliny. Dostarczane do rozliczeń bilety paliwowe z poprzednich miesięcy nieuczciwi pracownicy stacji zaopatrywali w przerabiane odręcznie przy użyciu tuszu lub prymitywnie naklejane, numery identyfikacyjne, uzyskując dzięki temu niewymyślnemu zabiegowi poważne nadwyżki paliwa, odsprzedawanego następnie poza systemem reglamentacyjnym.

PRAKTYKI te stosowały, jak wynika z zebranego materiału dowodowego, wszystkie trzy zmiany i nie mogły się obywać bez wiedzy oraz udziału „pompiarzy", którzy na nieważne bilety napełniali klientom zbiorniki w ich samochodach.

W sprawie tej, w której sześć osób przebywa obecnie w areszcie śledczym, Prokuratura Rejonowa w Gdańsku skierowała już do właściwego sądu akt oskarżenia. Niezależnie od tego, mając na względzie konieczność zapobiegania wszelkim formom spekulacji, prokurator rejonowy wystosował do Okręgowej Dyrekcji Centrali Produktów Naftowych w Gdańsku odpowiednie wystąpienie domagając się w nim podjęcia skutecznych działań uniemożliwiających w przyszłości powtarzanie się podobnych nadużyć.

Nie może przecież być tak, żeby to, co dla jednych stało się z winy kryzysu przedmiotem westchnień, dla drugich bywało źródłem wcale pokaźnych i nieuzasadnionych dochodów.

Krzysztof Dębicki

4 lutego – 240 rocznica urodzin Tadeusza Kościuszki

Legenda Naczelnika

JEGO legenda, choć powstała w końcu XVIII wieku przetrwała do dziś. Dla jednych jest najwyższym naczelnikiem siły zbrojnej narodowej insurekcji 1794 r., wodzem spod Racławic i Maciejowic, twórcą uniwersalu połanieckiego. Inni przede wszystkim podnoszą jego zasługi w walce o niepodległość stanów amerykańskich, szczególnie prace fortyfikacyjne m. in. West Point i Filadelfii.

Zanim zdobył sławę bohatera Stanów Zjednoczonych Ameryki ukończył w 1766 r. Szkołę Rycerską, uczył się także we Francji architektury wojskowej, taktyki oraz... malarstwa i rysunku. W 1776 r. wyjeżdża do Ameryki. W uznaniu zasług tam poniesionych otrzymuje kolejne nominacje, aż do stopnia generała brygadiera. W 1784 r. powraca do Polski. Przez pięć lat prowadzi życie ziemianina, wraca następnie do wojska, bierze udział w kampanii wojennej 1792 r. — odznaczony zostaje wtedy złotym medalem Virtuti Militari. Kolejny etap jego działań wojskowych, a także tworzenia się legendy, to insurekcja 1794 r. Ranny w bitwie pod Maciejowicami, więziony był przez dwa lata w twierdzy pietropawłowskiej. Zwolniony przez cara Piotra I na krótko wyjechał do Ameryki, aby po powrocie osiąść na stałe we Francji. W życie polityczne od tej pory już się nie angażował. Odrzucił m.in. propozycję objęcia dowództwa nad legionami polskimi. Ostatnie lata życia spędził w Szwajcarii. Zmarł 15 października 1817 r.

Historycy nie od dziś próbują wyjaśnić fenomen legendy kościuszkowskiej, jej trwałość i popularność. Ich zdaniem Kościuszko to najbardziej ceniona postać w naszych dziejach, gdyż był to: „wybitny mąż stanu, godny naśladowania patriota rozsławił imię Polski i bohaterstwo Polaków walcząc nie tylko o sprawy Polski — walczył o postępowe idee ogólnoludzkie, stanowi wzór męstwa i pracy dla wielkiej idei".

Na tworzenie się legendy kościuszkowskiej duży wpływ miała także literatura — setki utworów powstałych jeszcze za życia bohatera i po jego śmierci. Biograf Kościuszki — **Jan Stanisław Kopczewski** twierdzi, że jeszcze większy wpływ niż literatura miała niezwykle bogata ikonografia kościuszkowska. Szczególnie dwa dzieła odegrały doniosłą rolę: obraz Jana Matejki — Kościuszko pod Racławicami, wystawiony po raz pierwszy w 1888 r. w Krakowie oraz Panorama Racławicka — **Wojciecha Kossaka** i **Jana Styki** namalowana na stulecie insurekcji (dzieło to w ub. roku zostało po konserwacji ponownie udostępnione zwiedzającym).

Oczywiście zakodowanych w naszej świadomości wizerunków Kościuszki jest wiele. Czy to w sukmanie — jak na sztandarze I Dywizji Kościuszkowskiej, czapce krakusce, stroju generalskim — jak choćby na banknocie 500 złotowym, w starożytnej zbroi, na koniu na czele kosynierów — jak na obrazie J. Kossaka jest dla nas legendarnym bohaterem narodowym. A legenda — jak napisał ponad trzydzieści lat temu wybitny historyk Marian Kukiel — nie zwykła ludzi miernych brać na swe skrzydła.

ROMAN DĘBECKI

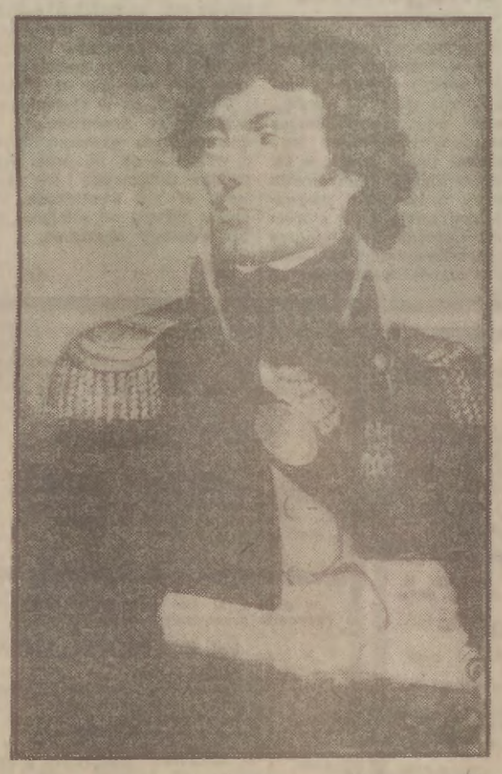

Portret Tadeusza Kościuszki w mundurze generalskim. CAF — archiwum

Komputer „Intelekt"

BIAŁORUSCY naukowcy z Mińska skonstruowali nowy typ komputera o nazwie „INTELEKT", który słyszy, widzi i mówi. W jedno urządzenie połączono tu elektroniczną maszynę liczącą z analizatorami i syntetyzatorami mowy oraz elektroniczną maszynę widzącą. Dla komputera opracowano program, dzięki któremu można rozwiązywać zadania z zakresu zarządzania daną gałęzią przemysłu, prowadzić analizy ekonomiczne, a także prognozować.

Urządzenie ma cechy komputera przyszłości — nie tylko potrafi logicznie myśleć, lecz także porozumiewać się z człowiekiem — ludzkim językiem. Potrafi też rozpoznawać przedmioty o dowolnych kształtach i rozmiarach.

Aby porozumieć się z „INTELEKTEM" wystarczy podnieść zwykłą słuchawkę telefoniczną i wykręcić odpowiedni numer. W ten sposób bez pośredników operatorów i specjalnego przygotowania, z pomocy komputera może jednocześnie korzystać wielu specjalistów.

Wszystko to prawda, ale...

PÓŁNOCNA Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych przysłała odpowiedź na zamieszczoną na łamach „Dziennika Bałtyckiego", informację pt. **„A statki z fosforytami wciąż czekają na redzie"**. Jej treść dotyczyła trwającego niekiedy tygodniami oczekiwania statków z importowanymi fosforytami na redzie gdańskiego portu na skutek drastycznego niedostatku wagonów do odbioru tego surowca. W wyjaśnieniu czytamy m. in. „Od szeregu lat funkcjonuje — opracowana przez kolej i przyjęta do realizacji przez kontrahentów portowych — organizacja odwozu fosforytów z portu gdańskiego składami wagonów po wyładunku siarki kruszonej. Organizacja ta przy planowanym podejściu do portu statków z fosforytami zdaje praktycznie egzamin. Natomiast, w sytuacji kiedy następuje zbieg statków z omawianymi ładunkami, jasne staje się, że wywołuje on pewną dezorganizację transportową tak ze strony kolei, jak i ze strony portu, gdyż każdy z wymienionych posiada określone możliwości.

Trudności kolei są powszechnie znane, a już szczególnie dotkliwie odczuwa się deficyt wagonów węglarek, przy czym priorytetowym zadaniem przewozowym dla tego rodzaju wagonów jest wywóz węgla ze Śląska na zaopatrzenie kraju, jak i na eksport. W tej sytuacji nie ma innych możliwości przydzielania dodatkowo węglarek pod załadunek fosforytów, jak z przyjętego systemu, o którym na wstępie.

W odniesieniu do odwozu fosforytów tranzytowych do Czechosłowacji trudności polegają na tym, że odbiorcy na terenie tego kraju żądają przewozu fosforytów tylko w wagonach — węglarkach z odchylnymi szczytami. Zmusza to Północną DOKP do szczególnego wyboru taboru tego typu wagonów na terenie całego okręgu. Niezależnie od tego w przewozach międzynarodowych kryteria techniczne wagonów są zdecydowanie wyższe niż w przewozach wewnętrznych. Stąd nieuniknione są okresowe perturbacje z terminowym podstawianiem wagonów.

Jednocześnie uważamy, że notatka interwencyjna nie może opierać się lub zawierać poglądów względnie odczuć tylko części zainteresowanych uczestników obrotu portowego. Jak wskazują fakty, składy wagonów z fosforytami są przez odbiorców krajowych przetrzymywane pod czynnościami wyładunkowymi ponad dozwolone terminy, co w konsekwencji wydłuża czas pełnego cyklu transportowego tych składów a tym samym obniża zdolność przewozową kolei".

WSZYSTKO to prawda i w dużej części racja, tylko że od nieustannego powtarzania jej aż do znudzenia nic się jakoś samo na korzyść zmienić nie chce. A skoro sytuacja nie tylko się nie poprawia a pogarsza, to może pora spojrzeć na sprawę inaczej i znaleźć rozwiązanie, które dla gospodarki narodowej byłoby mimo wszystko korzystniejsze?

Bo cokolwiek by powiedzieć i jak nie uzasadniać, trudno na zdrowy rozum zgodzić się z faktem, że korzystne jest na dłuższą metę, choćby było niewiem jak pilne, wysyłanie pustych węglarek na Śląsk, czyli jak się popularnie mówi wożenie nimi powietrza, podczas gdy czekają na rozładunek statki, które mogłyby zarabiać w tym czasie dewizy bądź przewozić towary polskiego handlu za granicznego. (t. ch.)

Kompleksy codzienne

Nie przeginać

Stanisław Grzymała

CZŁOWIEK ten należał do stałych klientów księgarni. A raczej — częstych. Mylił Sienkiewicza z Kraszewskim, a „Popioły" z „Popiołem i diamentem". Kiedy już zupełnie nie był pewien, o jaką pozycję chciał właśnie zapytać, wyciągał kartkę. Sąsiadowały na niej „Skiroławki" ze Stachurą, „Kuchnia polska" z Markiem Hłasko, a „Blaszany bębenek" z Lwem-Starowiczem i Wisłocką. Lista przebojów według notowań spod hal targowych. Człowiek najchętniej kupowałby po kilka egzemplarzy, bo to „każdej z córek kompletuje własną bibliotekę". Córki nigdy do księgarni nie zaglądały.

Tracił humor, kiedy odchodził z pustymi rękoma. Pokrzykiwał, jeśli odmawiano mu sprzedania, na przykład, dziesięciu egzemplarzy „Małego atlasu anatomicznego". Ale wracał. Przed świętami — w ostateczności — brał (też hurtowo), pocztówki z życzeniami. Kręcił nosem, że „mało eleganckie". Księgarka podsunęła mu więc dodatkowo koperty, słusznie sugerując, iż tak wysłane będą może „elegantsze".

Człowiek się zapienił. „Nie będzie mnie tu pani uczyć kultury!" — ryknął. „Nawet nie mam zamiaru" — spokojnie odrzekła sprzedająca. — „Kulturę każdy powinien mieć w sobie" Wściekłość o owieka sięgnęła szczytu. Zażądał książki życzeń i zażaleń. I wypisał: „Domagam się ukarania wyjątkowo niegrzecznej ekspedientki, co objawia się przede wszystkim jej mentorskim tonem wobec klientów"...

Znając obyczaje panujące w handlu („Dom Książki" nie jest tu chyba wyjątkiem), można przewidzieć, że następstwem owej skargi będzie, lub też już była, nieprzyjemna dla kierownika księgarni konieczność tłumaczenia się przed zwierzchnikami. Wątpię, aby ktoś nie chciał dać w pełni wiary pracownicy, że w niczym tutaj nie zawiniła. Określona w przepisach liczba skarg podobnych, automatycznie spowoduje cofnięcie jej premii czy innej „trzynastki".

Moim zamiarem nie jest jednak obrona księgarzy przed niezrównoważonymi klientami. Opisane zdarzenie (autentyczne, w księgarni nr 123) ma mi posłużyć jako argument, iż w powszechnie znanej, trudnej sytuacji na rynku księgarskim, sztywne i bezduszne traktowanie wszelkich zleceń, wniosków pokontrolnych i innych pomysłów mających rzekomo ów rynek uzdrowić — jest niedopuszczalne. Jak każde — bardzo brzydko mówiąc — przegięcie pały.

Odnoszę ci ja bowiem wrażenie, że po ujawnionych ostatnio aferach z kradzieżami i nielegalnym sprzedawaniem „lewych" książek w warszawskich księgarniach, za ludzi potencjalnie skłonnych do nadużyć uważać poczęto większość pracowników księgarń. A z tym, to może być tak — aby daleko nie sięgać — jak z ową obsadą karetki pogotowia, publicznie napiętnowanej za rzekome pobicie i ograbienie pacjenta, a faktycznie — niewinnej. Bezpodstawne i zbyt pochopne wypowiedzenie zaufania wszystkim księgarzom — ponoć z myślą o uzdrowieniu księgarskiego rynku — może w gruncie rzeczy obrócić się przeciwko odbiorcom, do których dobra książka powinna jak tycznie trafić w pierwszej kolejności.

Obawy te zrodziły się u mnie po wysłuchaniu i przeczytaniu szeregu informacji, że placówki „Domu Książki" zostaną wkrótce poddane drobiazgowym kontrolom NIK, PIH czy kogoś tam jeszcze, a póki co, spadają na nie niespodziewane inspekcje z dyrekcji rodzimych przedsiębiorstw. Mają one głównie na celu ujawnienie, czy aby na pieczu zbyt długo nie „chomikuje" się co atrakcyjniejszych tytułów. I ujawniają! Księgarzom zaś grożą za to surowe kary.

Tyle, że — proszę dyrektorów „Domów Książki" — co robić, kiedy „chomikowane" książki czekają na odebranie przez bibliotekę szkolną, która jeszcze przez tydzień nie będzie miała pieniędzy (z nimi bowiem wciąż krucho) na wykupienie kolejnej porcji nowych książek, najczęściej lektur szkolnych? (Zwłaszcza iż wiadomo, że szkołom można przy okazji „wcisnąć" parę „zasadniczych" tytułów, których prywatnie nikt nie kupi). Co zrobić, kiedy lekarz mający w księgarni swoją oficjalną półeczkę na nowości medyczne, nie mógł ich w przepisanym terminie 14 dni odebrać, bo wyjechał na wczasy? Wykładać te specjalistyczne i poszukiwane na „czarnym rynku" książki na ladę, aby trafiły do rąk typów tego rodzaju, jak ów wróg „menторskiego" tonu? Po stokroć — nie! Zamiast surowo egzekwować nieżyciowe przepisy — mimo wszystko — wolałbym, aby w sprawie prawidłowego obiegu nowości wydawniczych bardziej zaufano księgarzom.

Od dyrekcji „Domów Książki" oczekiwałbym czegoś innego. Głównie wymagania lepszej jakości drukowanych obecnie książek. Nie dość bowiem, że jest ich mało, to jeszcze produkuje się je w sprzeczności z podstawowymi zasadami sztuki: przy użyciu złych klejów, bez szerszego marginesu od strony grzbietowej, często w poprzek, zamiast wzdłuż papierowych „słojów". Książki te (stanowią one większość ogólnej produkcji w kraju) pękają po paru miesiącach nawet nie przeczytane, na domiar złego nie nadają się także do introligatorskiej naprawy! W ten sposób bezpowrotnie przepada dużo większa liczba tytułów, niż dzieje się to za sprawą ewentualnie mniej uczciwych księgarzy.

Stary hangar zmieni przeznaczenie

Kiedy wybierzemy się po zakupy do hali targowej na Zaspie?

Długo zastanawiane się, jak najrozsądniej — z pożytkiem dla mieszkańców — zagospodarować były hangar lotniczy, stojący na skraju osiedla Zaspa. Czy przekształcić go w halę sportową, czy też przeznaczyć na cele handlowe? O losach obiektu zadecydowały ostatecznie niedostatki w sieci handlowej Gdańska, który pod względem powierzchni sklepów i placówek usługowych znajduje się na szarym końcu, za wieloma dużo mniejszymi miastami w kraju. Zagospodarowaniem hangaru zajmie się gdańskie WPHW, które zamierza w przyszłości uruchomić tutaj halę targową.

Obiekt jest obszerny — ok. 3300 m kw. powierzchni użytkowej stwarza warunki do prowadzenia pod jednym dachem dość szerokiej działalności handlowej. Tak że znaczna wysokość hali, przykrytej dachem w kształcie łuku, pozwala na — przynajmniej częściowe — wykorzystanie istniejącej kubatury do urządzenia punktów handlowych w dwóch poziomach — na utworzonych wyżej antresolach.

Ale o tym zadecydują ostatecznie projektanci, którym **zlecono opracowanie koncepcji zagospodarowania architektonicznego wnętrza hali.** Adaptacja na potrzeby handlu obiektu, który służył niegdyś zupełnie innym celom, nastręcza jednak wiele trudności. Problemem jest chociażby ogrzanie tak ogromnej hali, albo podłączenie innych instalacji — elektrycznej, wodno-kanalizacyjnej itp., co utrudniać będzie grube podłoże betonowe. Już teraz wiadomo, że trzeba będzie ocieplić dodatkowo dach hali — najlepiej lekką wełną mineralną. Także dobrze przemyślana musi być koncepcja oświetlenia jej wnętrza, aby było ono nie tylko funkcjonalne, ale stanowiło jednocześnie ozdobę punktów handlowych.

Na razie wszystko jest jeszcze w sferze przymiarek i rozważania pomysłów handlowców, którzy zamierzają uruchomić halę targową na miarę potrzeb wielkiego miasta. Jej usytuowanie — na skraju starego Wrzeszcza po jednej stronie i wielkiej nowej dzielnicy — po drugiej — sprawi z pewnością, że mieszczące się tutaj punkty handlowe będą odwiedzane przez liczne rzesze klientów. Nawet pomimo to, że w pobliżu mieszczą się już m. in.: supersam i duży sklep z artykułami chemicznymi oraz gospodarstwa domowego. WPHW zamierza ściągnąć tutaj klientów przede wszystkim atrakcyjnym wystrojem wnętrza hali, urozmaiconą ofertą handlową i dobrą obsługą. **Za pewien wzór posłużyć ma podobna placówka, która istnieje we Wrocławiu.** Hala ma być urządzona w formie pasażu, po którego obu stronach mieścić się będą małe przeszklone pawilony handlowe — każdy z niezbędnym zapleczem.

Oferować one będą zarówno artykuły spożywcze, jak i przemysłowe. Oprócz mebli sprzedawać się tutaj będzie pod jednym dachem właściwie wszystko, czym obecnie handluje WPHW i już teraz myśli się o wzbogaceniu oferty handlowej poprzez zawarcie umów na wet z firmami handlu zagranicznego. Ale na to potrzeba jeszcze będzie trochę czasu. **Po opracowaniu do końca kwietnia br. koncepcji zagospodarowania architektonicznego, a następnie — do końca września — założeń techniczno-ekonomicznych można będzie bardziej precyzyjnie określić koszty przedsięwzięcia, które obecnie szacuje się na sumę ok. 200 mln zł. Taką kwotą gdański inwestor nie dysponuje. Wystąpiono więc o pomoc do Ministerstwa Handlu Wewnętrznego i Usług.**

Jednocześnie prowadzone są wstępne rozmowy z generalnym wykonawcą, którym ma być gdański „Budrem". Chodzi bowiem o to, aby jak najszybciej można było podjąć prace remontowo-adaptacyjne, które — jak wstępnie określa to zastępca dyrektora ds. technicznych WPHW mgr inż. **Władysław Kozikowski,** potrwają ze dwa lata. Przynajmniej — jak wynika to z pierwszych przymiarek — klienci z Gdańska powinni otrzymać w przyszłości obiekt handlowy, który poprawi znacznie zaopatrzenie mieszkańców tej części miasta.

M. T.

Cel: wychowanie patriotyczne

Współpraca Szkoły Podstawowej nr 21 w Gdyni z kołem ZBoWiD Gdynia-Śródmieście-Port trwa od kilku lat. Młodzież spotyka się z kombatantami na co dzień i od święta. Oprócz lekcji historii z udziałem weteranów walk ostatniej wojny, prowadzonych w klasach, przy współudziale członków ZBoWiD, organizowane są konkursy wiedzy historycznej. Tematem ubiegłorocznego konkursu był przebieg walk wyzwoleńczych podczas ostatniej wojny na terenie Gdyni.

W szkole odbyła się również sesja popularnonaukowa „Wrzesień 39". Młodzież wygłosiła referaty dotyczące obrony Wybrzeża, przygotowane pod opieką nauczycieli historii i swych przyjaciół — weteranów. Kombatanci niejednokrotnie ofiarowują pamiątki, które wzbogacają zbiory szkolnej izby pamięci. Podczas uroczystego apelu zorganizowanego w szkole z okazji rocznicy wyzwolenia Warszawy, szkoła otrzymała m. in. odznaczenia z czasów II wojny światowej pozostałe po b. żołnierzach. W trakcie tego samego apelu grupa uczniów najaktywniej współpracująca z kołem ZBoWiD Gdynia-Śródmieście-Port otrzymała z rąk wiceprezesa tej organizacji **Mieczysława Makarewicza** legitymacje członków Koła Przyjaciół ZBoWiD.

Te i inne formy współpracy uczniów z kombatantami sprzyjają pogłębianiu wiedzy młodzieży na temat wydarzeń na Wybrzeżu w okresie II wojny światowej i są najbardziej owocnymi lekcjami wychowania patriotycznego.

(k)

O tym warto wiedzieć

● Zarząd KTP „Marwojek" zaprasza dziś o godz. 17.30 do Klubu Marynarki Wojennej w Gdyni przy ul. Zawiszy Czarnego 1 (pok. 215) na spotkanie, na którym wyświetlone będą przezrocza z marwojkowych tras.

● Klub Muzyczny przy ul. Ogarnej 23 w Gdańsku zaprasza dziś o godz. 17 na recital Leszka Dranickiego, wykonującego standardy „Beatlesów".

● Pałac Młodzieży w Gdańsku przy ul. Ogarnej 56 zaprasza uczniów szkół podstawowych oraz średnich do Pracowni Mechanicznej i Majsterkowania. Zapisy i informacje odbywają się w pracowni przy ul. Aksamitnej 4 (tel. 31-12-74) w poniedziałki, środy i czwartki w godz. 15.15—19.

● „Dom Książki" zaprasza do Księgarni Technicznej przy ul. Rajskiej w Gdańsku, tych wszystkich, którzy nie zdążyli jeszcze zaopatrzyć się w kalendarz na ten rok. Księgarnia ta oferuje spory ich wybór.

● W związku z prowadzonymi pracami konserwacyjnymi, w Gdańsku nie będzie prądu: 4 bm. w godz. 8—16 przy ul. Marynarki Polskiej od nr 189 do ul. Twardej oraz przy ul. Modrej, Żurawiej, Niwki oraz Wilgi od Letniej do Modrej, a 5 bm. w godz. 8—16 przy ul. Leśna Góra 1, 19, 21, 23 i 25, ul. Góralskiej 5, 7, 9, 11.

Zgubiono - znaleziono

Dnia 1 lutego br. znaleziono w taksówce, na trasie: ul. Elbląska — Olszynka w Gdańsku, portmonetkę z zawartością. Wiadomość: tel. 47-93-41.

(ks)

Na życzenie publiczności ponownie w Gdańsku i Gdyni wystąpi Kabaret Autorów

KLIKA

w programie „Jutro wesele"
(tylko dla dorosłych)

Gdańsk — Teatr „Wybrzeże" 17. II. 1986 godz. 17 i 19.30.

Gdynia — Dom Rzemiosła, ul. 10 Lutego 23. II. 1986 godz. 17 i 19.

Bilety do nabycia w kasach BART — Sopot, ul. Kościuszki 61, tel. 51-44-43, Gdańsk — Wielki Młyn, kasy Orbisu na terenie Trójmiasta oraz kasy Teatru „Wybrzeże".

Bałtycka Agencja Artystyczna zaprasza.

K-1283

Recital nadzwyczajny

Dnia 6 lutego br. o godz. 19 w sali Opery i Filharmonii Bałtyckiej melomani będą mieli okazję usłyszenia dwóch znakomitych artystów w wieczorze sonat, artystów dobrze znanych na całym kontynencie europejskim i poza jego granicami. Skrzypek — ROBERT ZIMANSKY jest wychowankiem Julliard School of Music. W 1972 roku przyjechał do Europy i doskonalił sztukę gry pod kierunkiem mistrzów wiolinistyki Franca Gulli'ego, Salvatore Accardo, Natana Milsteina. Od dziesięciu lat piastuje stanowisko pierwszego skrzypka Orkiestry Szwajcarii Romańskiej, powołany przez Wolfganga Sawallisha. Robert Zimansky koncertuje na instrumencie Niecolo Bergonziego. Skrzypce pochodzą z 1765 roku. Na recitalu w Gdańsku wraz z Zimanskym grać będzie pianista nie wymagający rekomendacji — MICHAEL PONTI. Zdobywca czołowych nagród na międzynarodowych konkursach w Neapolu, Genewie, Monachium, Bolzano i Brukseli, oklaskiwany jest na najszacowniejszych estradach. Nagrał ponad 70 płyt. W Polsce występował w Filharmonii Narodowej. W czasie pobytu w naszym kraju dokonał zapisu płytowego koncertu fortepianowego Henryka Melcera. W Filharmonii Bałtyckiej artyści przedstawią: Sonatę KV 302, W. A. Mozarta, Sonatę A-dur op. 47 „Kreutzerowską" L. van Beethovena, Sonatę C. Debussy'ego oraz Fantazję „Faust" H. Wieniawskiego.

(stg)

Tydzień na drogach woj. gdańskiego

Miniony tydzień na drogach woj. gdańskiego — to 21 wypadków, w których 1 osoba zginęła na miejscu, a 25 odniosło obrażenia. Prawie połowę, bo aż 10 wypadków spowodowali piesi, którzy nagle wchodzili na jezdnię, w tym także w miejscach wyznaczonych. Faktem jest, że przejścia dla pieszych są wyznaczone właśnie dla nich, ale trzeba pamiętać, że nawet w tych miejscach pieszy nie jest zwolniony z obowiązku upewnienia się, czy droga jest wolna, czy może bezpiecznie wejść na jezdnię. A trzeba pamiętać, że na ośnieżonej czy oblodzonej jezdni każdy pojazd ma znacznie utrudnione hamowanie. I właśnie to wydłużona droga hamowania powoduje, że mamy tak dużo wypadków z pieszymi. Niezbędna jest więc większa ostrożność i to z obu stron, tak pieszych, jak i kierujących.

31 stycznia br. o godz. 13.40 w Gołębiewie Średnim (trasa Gdańsk-Starogard) 21-letni Janusz I. wszedł na ogle na jezdnię bez upewnienia się zza przejeżdżającego ciągnika z przyczepą i został potrącony przez nadjeżdżający autobus PKS. Pieszy na skutek doznanych obrażeń zmarł w drodze do szpitala. Nieostrożność — kosztowało go życie.

Od kilku dni trwają ferie szkolne. Dzieci mają wolny czas i nic dziwnego, że bawią się na świeżym powietrzu korzystając z urlopu zimy. Dzieci lubią też zjeżdżać na sankach z różnych górek — tak jest od lat i nie ma w tym nic nadzwyczajnego, rzecz jednak w tym aby czyniły to w miejscach bezpiecznych. Tymczasem dzieci zjeżdżają z górek często... wprost pod nadjeżdżające samochody. Były już tego tragiczne skutki, także w br. Ostatnio milicja otrzymała sygnały o kolejnym niebezpiecznym miejscu, w którym dzieci zjeżdżają z górki przy ul. Kruczkowskiego (na osiedlu Morena) zarzucane są wprost na jezdnię ul. Jaśkowa Dolina. Już kilkakrotnie interweniowały tam radiowozy MO. Apelujemy zatem do rodziców, aby dopilnowali, by ich dzieci nie urządzały tam zabaw, które przecież mogą skończyć się tragicznie. Bo jezdnia — to nie ślizgawka.

Równocześnie, właśnie ze względu na trwające ferie zimowe, przypominamy kierowcom, aby widząc w pobliżu drogi bawiące się dzieci, zachowywali szczególną ostrożność, a zwłaszcza zmniejszali prędkość pojazdu. Ostrożności i troski o bezpieczeństwo — nigdy nie za wiele!

Dodajmy, że w styczniu br. nastąpił w porównaniu z analogicznym okresem 1985 r. wzrost o ok. 35 proc. wypadków drogowych i ich skutków. W 110 wypadkach, 2 osoby zginęły na miejscu, a 124 odniosły obrażenia.

Ot.

Jezdnia-to nie ślizgawka

* CO * GDZIE * KIEDY *

Teatry

GDAŃSK, „Wybrzeże", O dwóch takich co ukradli księżyc, g. 11

Opera i Filharmonia Bałtycka, Baron cygański, g. 19

GDYNIA, Dramatyczny, Teatr Pana Dropsa, g. 17

Muzyczny, Czarna Dziura, g. 19

Kina

GDAŃSK, Leningrad, Podróże Pana Kleksa, pol., g. 10, 13.30, 17; Mistrzyni Wu-Dang, chin., od 15 l., g. 21

Kameralne, Superpotwór, jap., g. 15, 16.45; Czas apokalipsy, USA, od 18 l., g. 18.30

Drukarz, Star '80, USA, od 18 l., g. 16.30; Przemytnicy, pol., od 18 l., g. 18.30

Gedania, Diabelskie szczęście, pol., od 15 l., g. 16, 18.15

Watra — Dom Harcerza, Akademia Pana Kleksa, pol., cz. I, g. 10, 12.

ORUNIA, Kosmos, Straszydła, pol., g. 14.30; Miłość, szmaragd, krokodyl, USA, od 15 l., g. 16, 18; Wejście smoka, Hongkong-USA, od 18 l., g. 20

NOWY PORT, 1 Maja, Dżony i Arnika, węg., g. 16, 18; Krzyk, pol., od 18 l., g. 20

WRZESZCZ, Bajka, Akademia Pana Kleksa, pol., cz. I, g. 12, 13.30; Indiana Jones, USA, od 15 l., g. 10, 15, 17.30; 20

Znicz, Wodne dzieci, ang., g. 15.30; Miłość, szmaragd, krokodyl, USA, od 15 l., g. 17.30, 19.30

Zaspa, Skarb na wyspie, rum., g. 14; Szaleństwa panny Ewy, pol., g. 16.30; Och Karol, pol., od 15 l., g. 18.30

Zawisza, Tysiąc miliardów dolarów, fr., od 15 l., g. 16; Paryż Texas, fr.-RFN, od 18 l., g. 18.30

OLIWA, Delfin, Gremliny rozrabiają, USA, od 12 l., g. 16, 18

SOPOT, Bałtyk, Superpotwór, jap., g. 14, 15.45; Być albo nie być, USA, od 15 l., g. 17.15, 19

Polonia, Powrót Jedi, USA, od 12 l., g. 15, 17.30; Medium, pol., od 18 l., g. 20

GDYNIA, Atlantic, Gremliny rozrabiają, USA, od 12 l., g. 15, (17, 19 — seanse zamknięte — Z filmem na ty)

Warszawa, Podróże Pana Kleksa., pol., g. 10, 13.30; Więzień Brubaker, USA, od 18 l., g. 17, 19.30

Gopiana, Indiana Jones, USA, od 15 l., g. 15.15, 17.30, 20

OBŁUŻE, Marynarz, Gremliny rozrabiają, USA, od 12 l., g. 15.30, 17.30, 19.30

GRABÓWEK, Fala, Greystoke: Legenda Tarzana władcy małp, ang., od 12 l., g. 14, 16.30, 19

ORŁOWO, Neptun, Akademia Pana Kleksa, pol., cz. I, g. 16; Bracia Blues, USA, od 18 l., g. 18

CHYLONIA, Promień, Porwany przez Indian, NRD, g. 13; Zemsta po latach, kanad., od 15 l., g. 16.30, 18.30

RUMIA, Aurora, Jak się budzi królewny, czech., g. 16; Zazdrość i medycyna, pol., od 18 l., g. 17.45, 19.45

OKSYWIE, Grom, Imperium kontratakuje, USA, od 12 l., g. 19.30.

OPRF zastrzega sobie możliwość zmiany repertuaru.

DOM RADZIECKIEJ NAUKI I KULTURY W GDAŃSKU
Gdańsk, ul. Długa 35

„Program wiedźmy Gamy" — program literacko-muzyczny dla dzieci, g. 14.30.

Apteki

Gdańsk — apteka przy ul. Stajennej 2 i przy ul. Jaskółczej 16. Gdańsk-Wrzeszcz przy ul. Grunwaldzkiej 30-32. Gdańsk-Zaspa przy ul. Pilotów 3. Gdańsk-Przymorze przy ul. Lumumby 34. Sopot przy ul. Boh. Monte Cassino 21. Gdynia przy al. Zwycięstwa 1 i przy ul. Świętojańskiej 70

Szpitale

OSTRE DYŻURY PEŁNIĄ:

Instytut Chirurgii, Instytut Chorób Wewnętrznych i Klinika Chorób Oczu AM w Gdańsku, ul. Dębinki 7

POGOTOWIE RATUNKOWE

Gdańsk-Wrzeszcz, al. Zwycięstwa 49 — czynne całą dobę — wypadki, nagłe zachorowania i przewozy chorych, tel.: 32-29-29, 32-36-14 i 32-39-24.

Laryngolog przyjmuje w dni powszednie w g. 20—7.30; w soboty robocze w g. 17.30—7, w wolne soboty, niedziele i święta — całą dobę

Gdańsk-Zaspa, ul. 30-lecia PRL nr 50 — czynne cała dobę, tel. 999

— wypadki nagłe zachorowania tel. 41-10-99, 32-39-44

Sopot, al. Niepodległości 709 — czynne całą dobę — wypadki tel. 999 — inne tel. 51-24-55

Gdynia, ul. Żwirki i Wigury 14 — czynne cała dobę — wypadki 999 — nagłe zachorowania, przewozy chorych, telefon 20-00-01 20-00-02

Ambulatorium stomatologiczne — we wszystkie soboty, niedziele i święta w g. 10—7 (dla mieszkańców Gdyni)

Dyżury lekarzy w przychodniach, wg rejonizacji:

● Gdańsk, ul. Jaskółcza 7/12 — lekarz ogólny i gabinet zabiegowy dla dorosłych w wolne soboty, niedziele i święta — całą dobę; w pozostałe dni w g. 19—7.30.

● Gdańsk, ul. Aksamitna 1 — gabinet zabiegowy i poradnia dla dzieci chorych w wolne soboty, niedziele i święta — całą dobę, a w pozostałe dni w g. 19—7.30. Dyżury stomatologiczne w wolne soboty, niedziele i święta w g. 10—16

● Gdańsk-Brzeźno, ul. Gałczyńskiego 6 — gabinet zabiegowy dla mieszkańców Nowego Portu, Brzeźna i Letnicy w wolne soboty, niedziele i święta, w g. 8—20

Dyżury

oficerów Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Gdańsku, telefon 31-19-40 lub 37-03-33 (cała dobę).

Telewizja

PROGRAM I

9.00 — Telefonia TDC „Od bieguna do bieguna"
9.35 — „Domowe przedszkole"
10.00 — DT — wiadomości
10.10 — Film „Okropności wojny" (5)
11.00 — Magazyn domatora
11.25 — „Europejskie parki narodowe" — „Wielka Brytania" (2)
11.50 — Rozmowy o wartościach
16.25 — Program dnia — DT — wiadomości
16.30 — „Przybłęda" (2) — „Wrócę po ciebie" — film prod. polskiej
17.20 — DT — wiadomości
17.30 — Trybuna sejmowa. Wydanie specjalne
19.00 — Dobranoc „Sąsiedzi"
19.10 — „Diagnoza"
19.30 — Dziennik TV
20.00 — „Zebranie otwarte"
20.30 — „Okropności wojny" (5) — serial hist. prod. hiszpańskiej
21.20 — DT — komentarze
21.45 — „Eksport — tak ola..."
22.35 — „Chopin i George Sand" (2) — „Przyjaźń" — wid. muzyczno-poetyckie, wyk. Ewa Szykulska, Anna Chirto, Maciej Maciejewski i in.
23.05 — DT — wiadomości
23.10 — Język angielski — lekcja 14

PROGRAM II

15.25 — Program dnia
15.30 — Język angielski (5) powtórzenie
17.00 — „Jak być kochanym"
17.30 — „Prosto z morza" — „Wyraki morskiej Temidy"
18.00 — „Zwierzęta wokół nas" — „Psy bojowe"
18.20 — Przeboje „Dwójki"
18.30 — PANORAMA
19.00 — „Mądrej głowie" — „Przyszła baba do lekarza"
19.30 — Dziennik TV
20.00 — Gorąca linia
20.15 — „Magazyn motoryzacyjny"
20.45 — „Nieznany front"
21.25 — „Matka" — film produkcji radzieckiej
22.35 — Pole śmierci, pole życia — program publ.
23.15 — Wieczorne wiadomości

31-20-62 Uważamy że...

...po to wymyślono wszelkiego rodzaju pogotowia, aby skutecznie pomagały one ludziom w nagłej potrzebie. Podobnie sądziła mieszkanka Gdyni (ul. Komandorska 22-24 D m. 2), kiedy w niedzielę zwracała się o pomoc, stwierdziwszy uszkodzenie pionu wodno-kanalizacyjnego. Niestety, wezwane telefonicznie pogotowie wodnokanalizacyjne w Gdyni (tel. 20-90-92) przyjęło, ale nie zrealizowało; dyżurny głos (w pogotowiu) oznajmił, że „w niedzielę od nas nikt nie przyjedzie, wyślemy kogoś w poniedziałek". W usuwaniu fatalnych skutków zalania mieszkania pomogli naszej czytelniczce sąsiedzi.

* * *

...również WPK powinno zdać sobie sprawę z tego, iż jest już zima i schody prowadzące do chodnika na pętli tramwajowej na Zaspie są oblodzone, co wcale nie ułatwia poruszania się tamtędy pasażerom tramwajów, kończących swój bieg.

* * *

...skoro już pogotowie gazowe w Gdańsku działa bardziej sprawnie, przynajmniej reagując na wezwania do ułatniającego się z instalacji gazu, to wcale nie znaczy, że trzeba 12 rodzin pozbawiać na kilka dni możliwości normalnego życia. Tak wszakże stało się w budynku przy ul. Sandomierskiej 49 w Gdańsku, gdzie 28 stycznia br. wyłączono dopływ gazu i do tej pory mieszkańcy nie mają na czym ugotować nawet wody do herbaty. A przecież nie samą herbatą się żyje... Sądzimy, że ROM przy ul. Jedności Robotniczej 167 B zajmie się losem swoich lokatorów...

* * *

...PGM w Gdyni powinno w trybie pilnym zająć się temperaturą w mieszkaniu nr 5 w budynku przy ul. Szenwalda 39. Dotychczasowe nie spełnione obiecanki ROM jakoś nie podniosły temperatury, która od kilku dni utrzymuje się w tam w granicach 13—14 st. C.

* * *

...sektor mieszkaniowy coraz bardziej komercjalizuje się. O ile dotąd książeczkę opłat czynszowych lokator otrzymywał bezpłatnie, obecnie PGM Gdańsk-Nowy Port życzy sobie za nią 100 zł, na co składają się: koszty druku — 62 zł, wypisanie numeru ewidencyjnego — 10 zł i koszty transportu — 28 zł. Naszym zdaniem zapomniano jeszcze o cenie długopisu, którym ów numer jest wypisywany.

Odmiennie do tego zagadnienia podchodzi Zarząd SM „Budowlani" w Gdańsku; w ogóle nie dostarcza książeczek czynszowych swoim członkom. Wbrew pozorom, ci ostatni tracą jeszcze więcej, niż lokatorzy PGM Gdańsk-Nowy Port.

(HED)

Telefoniczne sygnały do tej rubryki redaktor dyżurny przyjmuje w poniedziałki, wtorki, środy i piątki w godzinach od 10 do 13.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 3 lutego 1986 r. odszedł od nas nagle kochany ojciec, teść i dziadek

ś. † p.

SZCZEPAN LIBERKOWSKI

Msza św. żałobna odprawiona zostanie 5 lutego 1986 r. o godz. 12.30 w kościele parafialnym w Gdyni-Demptowie.
Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 14 na cmentarzu Witomińskim w Gdyni.
Pogrążona w głębokim smutku:

rodzina.

S-1326

Nasz jedyny ukochany syn

ś. † p.

MICHAŁ OSTAPOWICZ

student Uniwersytetu Gdańskiego
zmarł 1 lutego 1986 r. przeżywszy 21 lat

Msza św. zostanie odprawiona w kościele parafialnym na Przymorzu (ul. Śląska) o godz. 8 w dniu pogrzebu.
Pogrzeb odbędzie się 5 lutego 1986 r. o godz. 12 na cmentarzu przy ul. Łostowickiej.
Zawiadamiają o tym pogrążeni w głębokiej żałobie

rodzice.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

G-3963

Żegnamy naszego ukochanego siostrzeńca i bratanka

ś. † p.

MICHAŁA OSTAPOWICZA

wspaniałego, wrażliwego i inteligentnego chłopaka, którego zmogła straszliwa choroba, zabierając Go — u progu życia zaledwie — Rodzicom, Przyjaciołom i nam. Zostawił wielu przyjaciół i serdeczną, dobrą o sobie pamięć.
Łączymy się w bólu z Rodzicami, których spotkało to niewyrażalne nieszczęście.

Wujowie, ciotki, rodzina.

G-3969

W dniu 1 lutego 1986 r. zmarł nagle w wieku 62 lat

dr hab. med. MIROSŁAW KALINOWSKI

wieloletni pracownik służby zdrowia — wzorowy lekarz, powszechnie lubiany za swoją życzliwość w stosunku do chorych, ceniony w środowisku lekarskim.
Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają:
koledzy — byli współpracownicy z Instytutu Chorób Wewnętrznych Akademii Medycznej w Gdańsku.

G-4036

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 30. 01. 86 r. zmarł długoletni pracownik ZMP „Unitra-Magmor"

PIOTR BAKALARSKI

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają:
dyrekcja, POP, Rada Pracownicza, związki zawodowe, koleżanki i koledzy.

K-387

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 3 lutego 1986 roku zmarła nagle nasza nieodżałowana koleżanka

mgr LUCYNA ŻUK

st. kustosz

odznaczona Srebrnym Krzyżem Zasługi oraz honorową odznaką „Zasłużony Działacz Kultury".
Z Jej odejściem bibliotekarstwo polskie poniosło ogromną stratę.
Rodzinie Zmarłej wyrazy współczucia składają:
dyrekcja i współpracownicy z Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Gdańsku.

G-1403

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 31 stycznia 1986 r. zmarł nagle w wieku 55 lat nasz długoletni pracownik

ZYGMUNT OLSZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 4. 02. 1986 r. o godz. 10 na cmentarzu w Pszczółkach.
Serdeczne wyrazy współczucia Rodzinie Zmarłego składają:
dyrekcja, organizacje społeczno-polityczne oraz koleżanki i koledzy z GPHRIN Oddziału „Centrali Nasiennej" w Pruszczu Gdańskim.

K-1341

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 1 lutego 1986 roku zmarła nagle w wieku 15 lat nasza najdroższa, ukochana córka i siostra, nasza wnuczka, bratanica i kuzynka

ś. † p.

ANITA POLASIK

Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 6 lutego 1986 roku o godz. 10.30 w kościele św. Józefa w Tczewie.
Po mszy św. nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz miejscowy, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku:
ojciec, matka, brat i rodzina.

G-3920

Z głębokim bólem i smutkiem zawiadamiamy, że zmarła po ciężkiej chorobie nasza najukochańsza żona, mamusia, babcia i teściowa

ś. † p.

MAŁGORZATA KWIDZINSKA

Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 5 lutego 1986 r. o godz. 7.30 w kościele MBNP w Brętowie.
Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 12.30 na cmentarzu Łostowice.
Pogrążeni w bólu:

mąż, dzieci i wnuczki.

G-3979

Z powodu śmierci naszego byłego długoletniego pracownika

ALEKSEGO GROCHOWSKIEGO

serdeczne wyrazy współczucia Rodzinie Zmarłego składają:
dyrekcja i pracownicy Portowej Składnicy Surowców Skórzanych w Gdyni.

K-1347

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że zmarł nagle nasz kochany brat

LUCJAN JUŚKO

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 lutego 1986 r. o godz. 14 na cmentarzu w Lęborku.
Pogrążeni w bólu:

siostra, brat, szwagier, bratowa.

G-3936

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 30 stycznia 1986 r. zmarł nagle w wieku 55 lat najukochańszy mąż, tatuś, teść i dziadek

ś. † p.

JAN UTKO

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w dniu 4 lutego 1986 r. o godz. 13 w kościele św. Ignacego w Gdańsku-Oruni, po czym nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz parafialny.
Pogrążona w smutku

rodzina.

G-4027

W dniu 1. 02. 1986 r. zmarł w wieku 62 lat emerytowany pracownik resortu łączności

kol. BOLESŁAW LAMKA

Rodzinie Zmarłego wyrazy współczucia składają:
kierownictwo, organizacje społeczno-polityczne oraz pracownicy Wojewódzkiego Urzędu Poczty w Gdańsku i Obwodowy Urząd Poczty w Kościerzynie.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 5 02. 1986 r. o godz. 11 na cmentarzu Konarzyny k. Zblewa.

K-1408

Dnia drugiego lutego 1986 roku odeszła nagle, pozostawiając bolesną pustkę, nasza droga nieodżałowana koleżanka, szlachetny i prawy człowiek

ś. † p.

LUCYNA ŻUK

Dałaś z siebie wszystko, co najlepsze ludziom z którymi zetknął Cię los.
Żegnamy i nie zapomnimy nigdy
Koleżanki i koledzy z Czytelni Naukowej Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Gdańsku.

G-3948

Kol. kol. Lucynie i Ryszardowi Ostapowiczom

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

SYNA MICHAŁA

składają:

przyjaciele ze szkoły.

G-3904

W dniu 2 lutego 1986 r. zmarła w wieku 75 lat nasza droga matka, teściowa i babcia

ś. † p.

WŁADYSŁAWA BOROWIK

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 lutego 1986 r. o godz. 14 na cmentarzu w Elblągu, przy ul. Agrykola,
o czym zawiadamia pogrążona w smutku:

rodzina.

E-2747

Koledze Stanisławowi Wasielewiczowi

wyrazy współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają:

współpracownicy z ROM-7.

G-3994

Z głębokim żalem zawiadamiamy o śmierci

ś. † p.

HENRYKA LULKA

Msza św. odprawiona zostanie w środę 5 lutego 1986 roku o godz. 8.30 w kościele parafialnym Gdańsk-Przymorze.
Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 13 z kaplicy na cmentarzu Witomińskim w Gdyni.

Przyjaciele.

K-1324

Mgr Elżbiecie Chanieckiej

wyrazy współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają:
dyrekcja, współpracownicy i młodzież z Zespołu Szkół Budowlanych im B. Bukowskiego w Gdyni.

K-1343

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 1 lutego 1986 r. odeszła na zawsze ukochana matka, teściowa i babcia

ś. † p.

MARIANNA WOJCIK

lat 87

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 lutego 1986 r. o godz. 14 na cmentarzu Gdańsk-Srebrzysko.
Pogrążona w bólu

rodzina.

G-4033

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 2 lutego 1986 r. zmarł w wieku 64 lat

ś. † p.

JÓZEF KOŁODZIEJCZYK

Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 8 lutego 1986 r. o godz. 9 w kościele przy ul. Gomółki w Gdańsku-Wrzeszczu.
Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 11 na cmentarzu Komunalnym Gd.-Łostowice.

Rodzina.

G-4032

Rodzinie Zmarłego nagle, długoletniego i zasłużonego pracownika

JÓZEFA HERMANNA

wyrazy serdecznego współczucia składają:
dyrekcja, samorząd pracowniczy, zakładowa organizacja związkowa, oraz współpracownicy z Gdyńskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego.

K-1346

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 1 lutego 1986 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarł najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek

ś. † p.

JAN WICZLING

lat 66

Msza św. żałobna odprawiona zostanie 5 lutego 1986 r. o godz. 10 w kaplicy cmentarnej Gdynia-Leszczynki.
Pogrzeb odbędzie się po mszy św.
Pogrążona w głębokim żalu

rodzina.

S-1375

Dnia 1 lutego 1986 r. zmarła najukochańsza Matka, Siostra i Babcia

ś. † p.

HELENA KOŚCIELSKA

z d. Okrój, ur. 28. 01. 1906 r. w Gdańsku

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w dniu 5 lutego 1986 r. o godz. 11 w kościele Zmartwychwstania Pańskiego we Wrzeszczu przy ul. Gomółki.
Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 13 na cmentarzu Centralnym Srebrzysko.
Pogrążona w smutku

rodzina.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

G-4039

Koleżance Mirosławie Polak

wyrazy najgłębszego współczucia z powodu zgonu

MATKI

składają:
dyrekcja, organizacje społeczno-polityczne oraz koleżanki i koledzy z Gdańskiej Centrali Materiałów Budowlanych.

K-1281

Koledze mgr. Ryszardowi Ostapowiczowi

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

SYNA MICHAŁA

składają:
dyrekcja, rada pedagogiczna, współpracownicy z ZSZ nr 6.

K-1349

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że w dniu 30 stycznia 1986 roku zmarła tragicznie pracownica naszego przedsiębiorstwa

IRENA ŁOPIŃSKA

Wyrazy serdecznego współczucia Rodzinie Zmarłej składają:
dyrektor i pracownicy PZ Inter Cotton w Gdyni.

S-1301

Dnia 2 lutego 1986 r. zmarła droga nam

ś. † p.

JANINA KOT

lat 64

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w dniu 5 lutego 1986 r. o godz. 8 w kościele parafialnym w Sopocie przy ul. Malczewskiego.
Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 13 na cmentarzu Komunalnym w Sopocie.
Pogrążona w bólu

rodzina.

G-4014

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 30 stycznia 1986 r. zmarł nasz pracownik

TEODOR PICHULSKI

Rodzinie Zmarłego serdeczne wyrazy współczucia składają:
kierownictwo i pracownicy Cukierni „Delicje" w Gdyni.

S-1273